

PROTOKÓŁ NR XXXVIII /09
z sesji Rady Miejskiej w Kamieńsku
z dnia 22 kwietnia 2009 r.

XXXVIII sesja Rady Miejskiej w Kamieńsku V kadencji odbyła się w sali posiedzeń Rady Miejskiej w Kamieńsku w godz. 9⁰⁰ – 12⁴⁰.

Stan radnych 15. Obecnych na sesji 14 radnych(nieobecny radny M.Ludwiczak; radny B.Pawłowski spóźnił się na obrady).

W załączeniu do protokołu – lista obecności radnych.

Załącznik Nr 1

Na sesję zostali zaproszeni: Burmistrz Kamieńska – Grzegorz Turlejski, Skarbnik Gminy – Maria Ozga, Radca Prawny – Urszula Kowalska-Smuga, Radny Rady Powiatu Radomszczańskiego – Waldemar Zbierański, Księgowa SPZOZ – Renata Kanafa.

Ponadto obecne były media: „Co Nowego” – Justyna Drzazga, Po Prostu Informacje – Stefan Kobylarz.

W załączeniu do protokołu – lista obecności gości zaproszonych.

Załącznik Nr 2

Na sesję zostali zaproszeni sołtysi z poszczególnych sołectw.

Załącznik Nr 3

PORZĄDEK OBRAD:

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu Nr XXXVII/09 z dnia 27 marca 2009 r.
4. Sprawozdanie finansowe SP ZOZ w Kamieńsku za 2008 rok.
5. Sprawozdanie Przewodniczących Komisji Stałych.
6. Sprawozdanie Burmistrza z wykonania uchwał i wniosków. Działalność Burmistrza między sesjami.
7. Rozpatrzenie skargi radnego Adama Matusiaka.
8. Wykonanie budżetu gminy za 2008 rok.
9. Absolutorium dla Burmistrza Kamieńska.
10. Informacja Przewodniczącego Rady o działaniach podejmowanych między sesjami.
11. Podjęcie uchwał.
12. Interpelacje i zapytania radnych.
13. Zakończenie obrad.

W załączeniu do protokołu - zawiadomienie o zwołaniu XXXVIII sesji Rady Miejskiej w Kamieńsku z proponowanym porządkiem obrad.

Załącznik Nr 4

p u n k t 1

Otwarcie posiedzenia.

Otwarcia XXXVIII sesji Rady Miejskiej w Kamieńsku V kadencji dokonał Przewodniczący Rady Jan Bartoszewski witając serdecznie radnych oraz zaproszonych gości. Na podstawie listy obecności stwierdził, że na stan 15 radnych obecnych jest 13. Stanowi to quorum, a więc Rada może obradować i podejmować uchwały.

p u n k t 2

Przyjęcie porządku obrad.

Przewodniczący Rady zapytał: „czy ktoś z Państwa radnych obecnych tu dziś na tej sali nie otrzymał materiałów na dzisiejszą sesję?”

Nie zgłoszono uwag.

Przewodniczący Rady przedstawił proponowany porządek obrad, który radni otrzymali wraz z materiałami na sesję. Ponadto poinformował, że wczoraj tj. w dniu 21 kwietnia 2009 r. wpłynęły do Rady Miejskiej dwa pisma Klubu Radnych Niezależnych. Następnie zapoznał z ich treścią.

W załączeniu do protokołu – ww. pisma.

Załącznik Nr 5

Dodał: „Szanowni Państwo radni ja nie mam nic przeciwko temu, ale istnieją i są pewne zasady, pewne reguły i chyba to pismo troszkę za późno wpłynęło. Niemniej jest to wniosek, który dziś poddaję pod głosowanie i Państwo radni się ustosunkują, co do tegoż pisma.”

Następnie Przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek: „ O rozszerzenie porządku obrad o wprowadzenie pisma Klubu Radnych Niezależnych.”

Głosowało 13 radnych. Za ww. wnioskiem głosowało 5 radnych. 8 radnych głosowało „przeciw”. W wyniku głosowania ww. wniosek został odrzucony.

Przewodniczący Rady oznajmił, że wniosek o wprowadzenie pisma został odrzucony, zatem porządek obrad jest taki, jaki został przedstawiony na wstępie. Następnie przeszedł do punktu 3.

p u n k t 3

Przyjęcie protokołu Nr XXXVII/09 z dnia 27 marca 2009 r.

Nie zgłoszono uwag do protokołu Nr **XXXVII/09** z dnia 27 marca 2009 r.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie przyjęcie ww. protokołu.

Głosowało 13 radnych. Za przyjęciem ww. protokołu głosowało 8 radnych. 2 radnych głosowało „przeciw”. 3 radnych wstrzymało się od głosu. W wyniku głosowania ww. protokół został przyjęty.

p u n k t 4

Sprawozdanie finansowe SP ZOZ w Kamieńsku za 2008 rok.

Sprawozdanie finansowe Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Kamieńsku za 2008 rok przedstawiła księgowa SPZOZ w Kamieńsku Pani Renata Kanafa.

W załączeniu do protokołu – ww. sprawozdanie.

Załącznik Nr 6

Przewodniczący Rady podziękował Pani Księgowej i otworzył dyskusję.

Radna Z.Roźniatowska zapytała: „Jeśli strata wyniosła 1.336 zł to jak to się ma do roku ubiegłego powiedzmy?”

Księgowa SPZOZ w Kamieńsku wyjaśniła, że w roku ubiegłym, czyli za rok 2007 była strata 3.274,22 a za rok 2008 jest 1.336,24.

Radna Z.Roźniatowska: „Czyli w związku z tym ta strata jest mniejsza, czyli znaczy to, że Pani Kierownik lepiej wygospodarowała bieżący rok niż były straty w tamtych?”

Księgowa SPZOZ podkreśliła, że Pani Kierownik była i w tamtych latach i w tych latach także mówimy o tej samej osobie. Natomiast, jeśli chodzi o stratę to przy tak dużych kwotach to nie jest duża strata.

Radna Z.Roźniatowska dodała: „Właśnie o to mi chodzi, że to była mała strata, czyli jednym słowem Pani Kierownik nie doprowadziła ośrodka do upadku ani nie prowadziła źle.”

Więcej uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady zapoznał radnych z projektem uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej im. dr Mieczysława Kotarbińskiego w Kamieńsku za rok 2008. Następnie poddał go pod głosowanie. Głosowało 13 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 13 radnych. W wyniku głosowania ww. projekt uchwały został przyjęty jednogłośnie.

W załączeniu do protokołu - Uchwała Nr XXXVIII/305/09 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 22.04.2009 r. w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej im. dr Mieczysława Kotarbińskiego w Kamieńsku za rok 2008.

Załącznik Nr 7

Przewodniczący Rady podziękował Księgowej SPZOZ w Kamieńsku za przybycie i udzielenie informacji.

(Księgowa SPZOZ opuściła obrady sesji.)

Radny J. Ozga powiedział, że chciałby zgłosić wniosek o uczczenie minutą ciszy pamięci zmarłego kolegi, sołtysa, Pana Wiesława Madeja.

Przewodniczący Rady poprosił wszystkich o powstanie i ogłosił minutę ciszy.

p u n k t 5

Sprawozdanie Przewodniczących Komisji Stałych.

Sprawozdanie z działalności w okresie od 28 marca do 22 kwietnia 2009 r. kolejno zdali:

1. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej zdał przewodniczący komisji - radny Jan Jakubczyk.
W załączeniu do protokołu – ww. sprawozdanie. **Załącznik Nr 8**

2. Sprawozdanie Komisji Planowania Budżetu i Finansów zdał przewodniczący komisji - radny Stanisław Zieliński.
Powiedział: „Komisja Planowania Budżetu i Finansów w okresie międzysesyjnym odbyła jedno posiedzenie w dniu 22 kwietnia 2009 r. Komisja zapoznała się i przyjęła protokół z ostatniego posiedzenia. Komisja pozytywnie zaopiniowała aktualne zmiany w budżecie. Ponadto Komisja zapoznała się z pismami i projektami uchwał na dzisiejszą sesję.

3. Sprawozdanie Komisji Gospodarki, Mienia Komunalnego i Infrastruktury zdał przewodniczący komisji - radny Stanisław Gruchała.
W załączeniu do protokołu – ww. sprawozdanie. **Załącznik Nr 9**

4. Sprawozdanie Komisji Bezpieczeństwa Publicznego i Ochrony Przeciwpożarowej zdał przewodniczący komisji - radny Franciszek Stepień.
W załączeniu do protokołu – ww. sprawozdanie. **Załącznik Nr 10**

5. Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska zdał przewodniczący komisji - radny Jerzy Madej.

W załączeniu do protokołu – ww. sprawozdanie.

Załącznik Nr 11

6. Sprawozdanie Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia, Sportu i Spraw Socjalnych zdał przewodniczący komisji - radny Sławomir Sewerynek.

W załączeniu do protokołu – ww. sprawozdanie.

Załącznik Nr 12

Przewodniczący Rady podziękował Przewodniczącym komisji stałych za zdanie sprawozdań i przeszedł do punktu 6.

p u n k t 6

Sprawozdanie Burmistrza z wykonania uchwał i wniosków. Działalność Burmistrza między sesjami.

Burmistrz Kamińska Grzegorz Turlejski zdał sprawozdanie ze swojej działalności między sesjami XXXVII i XXXVIII oraz z wykonania uchwał i wniosków.

W załączeniu do protokołu – ww. sprawozdanie.

Załącznik Nr 13

Przewodniczący Rady podziękował Panu Burmistrzowi za zdanie sprawozdania i przeszedł do punktu 7.

p u n k t 7

Rozpatrzenie skargi radnego Adama Matusiaka.

Radna Z.Roźniatowska: „Chciałam zapytać Panie Przewodniczący, bo Pan na początku nie pytał czy dostaliśmy kompletne materiały, bo chciałam zwrócić uwagę, że ja chyba nie dostałam kompletnych materiałów. W tym projekcie uchwały jest, że w tej sprawie jest załącznik do uchwały, ale tego załącznika nie dostaliśmy. Uzasadnienie stanowiska Rady stanowi załącznik do uchwały, tymczasem myśmy dostali sam projekt. Jak mam to rozumieć?”

Radca prawny p. U.Kowalska-Smuga: „Chciałam powiedzieć, że stanowiska Rady jeszcze nie ma, bo nie wiadomo, jakie.”

Radna Z.Roźniatowska: „Jeśli nie ma to, dlaczego jest napisane, że stanowi?”

Radca prawny p. U.Kowalska-Smuga: „Stanowi, czyli jak będzie podjęta uchwała to ten załącznik będzie stanowił. Na razie jest projekt.”

Przewodniczący Rady odczytał treść skargi Pana Adama Matusiaka dotyczącej nie udzielenia mu odpowiedzi przez Burmistrza Kamińska na pismo z dnia 30 czerwca 2008r. w sprawie sprzedaży gruntów. Następnie przeczytał pismo, które Przewodniczący Rady skierował do Burmistrza Kamińska informujące o tym, że do Rady Miejskiej wpłynęła skarga a także odpowiedź Pana Burmistrza na ww. pismo.

W załączeniu do protokołu – ww. pisma.

Załącznik Nr 14

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję i poprosił o krótkie rzeczowe wypowiedzi.

Radna Z.Roźniatowska: „Myślę, że normalną drogą odpowiedzi jest odpowiedź pisemna (taka, jaka powinna być udzielona) a nie szukanie odpowiedzi między wierszami w jakiś protokołach,

na jakiś stronach, itd. Znaczy to, że tak naprawdę tej odpowiedzi pisemnej jako takiej nie ma, bo gdyby kolega chciał się teraz zwrócić powiedzmy do jakiś organów innej instancji i okazać jakimś pismem to musiałby teraz dostarczać protokoły, co mija się z celem. Na pismo, które jest złożone do organu wykonawczego powinna być odpowiedź i to w odpowiednim terminie, a nie szukanie tej odpowiedzi między wierszami.”

Przewodniczący Rady: „Pani radna to nie jest szukanie jakiejś tam odpowiedzi między wierszami tylko to są konkretne protokoły, które są podstawą.”

Radny A.Matusiak: „Panie Przewodniczący czy innym mieszkańcom naszej gminy burmistrz też tak słownie tylko odpowiada? I druga sprawa; skargę złożył nie radny Adam Matusiak tylko Adam Matusiak. Dlaczego więc w proponowanym porządku obrad wprowadziliście skarga radnego Adama Matusiaka? To ja złożyłem jako Adam Matusiak nie radny Matusiak i to chodzi o prywatną osobę nie o moje stanowisko, jakie tutaj mam radnego. Także to bym miał taką uwagę. Ja wnoszę jednak o odpowiedź pisemną, bo po prostu potrzebna mi jest ta odpowiedź.”

Przewodniczący Rady: „Panie radny Matusiak Pan, jeśli zgłosił akces kandydowania stał się Pan osobą publiczną. Jest Pan radnym na chwilę obecną i taka procedura istnieje.”

Radny B.Pawłowski: „Wydaje mi się, że tu nie ma co kopii kruszyć o słówka czy tak to jest napisane w porządku czy nie. Proszę Państwa jest coś takiego jak kodeks postępowania administracyjnego. Tam jest wyraźnie powiedziane, obywatel składa pismo chce odpowiedź na to pismo, w jakim terminie i w jakim trybie. A jak ktoś nie jest radnym, nie chodzi na posiedzenie komisji to mu się nie udzieli tej odpowiedzi? Było pismo złożone (czy wniosek) o sprzedaż na piśmie powinna być odpowiedź. Ja nie mówię, że powinna być pozytywna, bo gmina ma prawo kształtowania terenów jak chce. Może je sprzedawać może nie, może je kupować, jakaś tam polityka w tym powinna być i zamysł powinien być. Natomiast nie ma czegoś takiego jak odpowiedzi przy okazji, nie wiem, posiedzenia komisji czy zapytania się na komisji o tą sprawę, bo kodeks postępowania przewiduje odpowiedź w odpowiednim trybie. Można się od tego odwołać, można dalej coś z tym zrobić. A tak to proszę Państwa nie ma żadnej możliwości. Uważam, że skarga jest zasadna. Ja nie mówię, że to musiało być sprzedane czy nie sprzedane, ale odpowiedź powinna być (czy pozytywna, czy negatywna, konkretna odpowiedź gmina będzie sprzedawać gmina nie będzie tego terenu sprzedawać).”

Radny A.Matusiak: „Panie Przewodniczący czy ja byłem na tych komisjach – bo często nie bywałem– czy byłem na tych komisjach, co mi Pan mówi, że była udzielona informacja? Ale komu i czy ja byłem na tych komisjach.”

Przewodniczący Rady: „Panie radny Matusiak żeby nie być gołosłownym i żeby to nie stanowiło Pana dalszych pomówień i zarzutów to są proszę Pana wyciągi z protokołów i Panie radny w każdym z tych posiedzeń Pan był i uczestniczył i Pan zabierał głos. Dlatego też w tej chwili jakiegokolwiek kwitowanie i pomawianie jest bezpodstawne i bezzasadne.”

Radny R.Kurman: „Ja mam pytanie do Pana Przewodniczącego (tylko prosiłbym o konkretną rzeczową odpowiedź) czy organ administracji publicznej ma obowiązek udzielenia pisemnej odpowiedzi na pismo obywatela?”

Przewodniczący Rady: „Panie radny Kurman wydaje mi się, że dokumenty są dokumentem i proszę Pana tu też było. I druga sprawa, jeśli chodzi o sprawę urzędu to proszę Pana wiadomo za urząd, kto odpowiada. My dzisiaj zajmujemy się tym, jako Rada.”

Radny R.Kurman: „Przepraszam, wątek będę kontynuował, ja nie wymagam dużo proszę o konkretną rzeczową odpowiedź. Jest na sali prawnik proszę o rzeczową konkretną odpowiedź tak lub nie. Tylko tyle.”

Radca prawny p. U.Kowalska-Smuga: „Najważniejsze żeby odpowiedź dotarła do adresata.”

Przewodniczący Rady: „No i Panie radny naprawdę form, metod, jest wiele i nie wiem jak można było...”

Radca prawny p. U.Kowalska-Smuga: „Można elektronicznie, nie tylko pisemnie, najważniejsze żeby dotarła.”

Radny A.Matusiak: „Ja właśnie proszę żeby dotarła, a właśnie, że nie dotarła. Ja żądam pisemnego wyjaśnienia tej sprawy, bo do tej pory jak Pani prawnik zauważyła nie dotarła do mnie ta wiadomość.”

Radca prawny p. U.Kowalska-Smuga: „Z protokółów wynika, że dotarła.”

Przewodniczący Rady: „Panie radny to są naprawdę dowody niezbite i chciałbym żeby Pan się z nimi zapoznał, jeśli Pan chce. Jeśli Pan chce przemilczeć proszę bardzo Pana woła Pana decyzja. My jako Rada dziś mamy podjąć, proszę Pana, stosowną uchwałę, uznać za lub nie. Pani Radna Zofia Roźniatowska przepraszam uprzejmie, ale czy ktoś z Państwa radnych, bo Pani akurat tu chce dominować Pani radna nie wie, co chce osiągnąć, czy ktoś z Państwa radnych poza Zofią Roźniatowską chciałby zabrać głos?”

Radny S.Sewerynek: „Ja myślę, że problem powstał poważny z niczego. Przecież wystarczyła odrobina dobrej woli, by wystarczyło żeby Pan Matusiak powiedział proszę mi udzielić odpowiedzi na piśmie, bo jest mi potrzebne. A w tej chwili po dłuższym czasie, bo to już sprawa przecież nie wynikała dziś ani tydzień temu tylko jest już prawie rok temu i do tej pory nic, a w tej chwili się robi problem. Wystarczyłaby odrobina dobrej woli i wszystko by było załatwione i by było dzisiaj...”

Radna Z.Roźniatowska: „Ale czyjej dobrej woli Panie radny.”

Radny S.Sewerynek: „Obydwóch stron. Zawsze musi być...”

Radna Z.Roźniatowska: „Ale przecież pismo skoro było złożone to przecież po to żeby odpowiedzieć. No chyba to była dobra wola.”

Przewodniczący Rady zamknął dyskusję. Przedstawił projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi Pana Adama Matusiaka na Burmistrza Kamięńska oraz uzasadnienie do tego projektu. Następnie poddał pod głosowanie czy skarga Pana Adama Matusiaka dotycząca działalności Burmistrza Kamięńska jest nieuzasadniona?”

Głosowało 14 radnych. Za tym, że skarga jest nieuzasadniona głosowało 8 radnych. 6 radnych głosowało „przeciw”. W wyniku głosowania jawnego Rada Miejska w Kamięnsku uznała skargę Pana Adama Matusiaka na Burmistrza Kamięńska za **nieuzasadnioną**.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XXXVIII/306/09 Rady Miejskiej w Kamięnsku z dnia 22.04.2009 r. w sprawie rozpatrzenia skargi Pana Adama Matusiaka na Burmistrza Kamięńska.

Załącznik Nr 15

Po zakończeniu głosowania Przewodniczący Rady oznajmił, że nie udziela już głosu Panu radnemu Matusiakowi, ponieważ miał możliwość wcześniej wypowiedzenia się, co zresztą

uczynił, a w tej chwili Rada podjęła już stosowną uchwałę i w związku z wyczerpaniem tematu przechodzi do punktu następnego.

p u n k t 8

Wykonanie budżetu gminy za 2008 rok.

W celu omówienia zagadnienia Przewodniczący Rady poprosił o zabranie głosu Skarbnik Gminy Panią Marię Ozgę.

Skarbnik Gminy omówiła sprawozdanie Burmistrza z wykonania budżetu Gminy Kamieńsk za 2008 rok.

W załączeniu do protokołu – ww. sprawozdanie.

Załącznik Nr 16

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję na temat przedstawionego sprawozdania.

Radna Z.Roźniatowska: „Ja chciałam zapytać czy w promocji jednostek samorządu kwota, która była wydana na promocję 190 tysięcy (dość pokaźna kwota) chciałam zapytać jak to można rozgranaczyć, bo tutaj w tym paragrafie 4210 jest tak bardzo dużo wrzucone i na to jest 70tysięcy? Nie wiem czy tutaj Pani Skarbnik jakoś tak bliżej może – zakup materiałów – tu jest powiedzmy za medale, książki, widokówki, materiały promujące naszą gminę, nagrody dla uczestników konkursu, za zdjęcia, antyramy, materiały promujące gminę. I to jest wszystko takie mało czytelne, że tak powiem.”

Skarbnik Gminy: „No, ale to nie sposób, bo naprawdę wydatków mamy bardzo dużo, dokumentów masa i trudno żeby akurat każdy rozdział tak dokładnie.. To takie pobieżne te ważniejsze wydatki, ale raczej wszystkie są ujęte, które tutaj się mieściły. Wymienione są nazwy publikacji, jakie były wydane na temat właśnie promocji gminy. Z tym, że wydaje mi się, że to jest wyczerpujące.”

Radna Z.Roźniatowska: „Ale ogólnie 190 tysięcy poszło na promocję, tak?”

Skarbnik Gminy odpowiedziała, że tak.

Radna Z.Roźniatowska dodała: „czyli że ta kwota nie była planowana?”

Skarbnik Gminy: „Nie no na pewno to byłoby dyscypliną finansów publicznych, przekroczenie planu, także plan był taki. Zresztą to można zobaczyć w załączniku o wydatkach tam jest plan i wykonanie – załącznik Nr 2 do sprawozdania – zaplanowano na promocję 191.100 zł, wykonanie wyniosło 190.866,48 zł, wykonanie w tym rozdziale wynosiło 99,88%. Także nic bez planu nie można robić. Po prostu najpierw trzeba wprowadzić plan żeby dokonać wydatków.”

Radna Z.Roźniatowska: „No rozumiem tylko że niektóre z tych wydatków to były przesunięcia w trakcie roku.”

Skarbnik Gminy: „Tak, ale to było czy na sesjach podejmowane czy zarządzeniem...”

Radna Z.Roźniatowska: „Tak, ale tak czy inaczej doszło do kwoty 190 tysięcy. Dziękuję bardzo.”

Radny B.Pawłowski: „Pani radna mnie tutaj trochę uprzedziła. Ja zgadzam się z Panią radną, że 190 tysięcy to są bardzo duże wydatki jak na promocję takiej gminy. Porównując to z innymi gminami tej wielkości jak Kamieńsk to jest naprawdę spora kwota. Dlatego to rozliczenie myślę, że można, no nie wiem, u Pani Księgowej uzyskać jakieś bardziej szczegółowe gdybym był

zainteresowany, bo na przykład ja mam pytanie ile zapłacono (widzę takie chyba, że się pomyliłem) zakup usług pozostałych w tym wydatków zapłacono za udział w konkursie „Modernizacja Roku”. Ja rozumiem, że konkurs „Modernizacja Roku” to był taki konkurs gdzie zgłaszało się pewne rzeczy, które zostały zmodernizowane i była jakaś komisja konkursowa, która to oceniała. - Wiem, że Kamieńsk był oceniony całkiem przyzwoicie. - Ale, na czym polegały te wydatki za udział w konkursie, jaka to była duża kwota za ten udział w konkursie Modernizacja Roku?”

Burmistrz G.Turlejski: „No może Pani Skarbnik pamięta, bo ja nie pamiętam w tej chwili szczegółów.”

Skarbnik Gminy: „Ja nie pamiętam, ale chyba coś 6 czy 7 tysięcy.”

Radny B.Pawłowski: „Proszę Państwa no to ja nie wiem czy konkurs „Modernizacja Roku” to powinniśmy w tym uczestniczyć, bo dostaliśmy laurkę jakąś tam (w internecie pisało, że taki ładny budynek i dyplom) no, ale ten dyplom kosztuje kilka tysięcy złotych. To jakbyśmy w dziesięciu takich konkursach wystartowali i byśmy się cieszyli, że 10 obiektów ładnie ocenionych to by nas kosztowało kilkadziesiąt tysięcy złotych. To ja nie wiem czy to na tym rzecz polega żeby sobie kupować nagrody. Bo ja rozumiem, że gdyby to uczestnictwo kosztowało 100 czy 500 czy 300 złotych jakiegoś tam wpisowego, bo jakieś są koszty dla tej komisji, która tam działa, to tak. Ale jeżeli to kosztuje kilka tysięcy złotych no to może nie warto uczestniczyć. No wszyscy widzą jak obiekt jest zmodernizowany i niekoniecznie jeszcze do tego potrzebna jest jakaś tam laurka. Następne mam pytanie; ile III Krajowa Konferencja Samorządu dla Jana Pawła II kosztowała Gminę Kamieńsk?”

Skarbnik Gminy: „No tu jest ogólnie. Pod kątem zadań nie robiłam opisówki tylko pod kątem wykonania w paragrafie.”

Radny B.Pawłowski: „No, ale ja rozumiem, że w paragrafie, ale są wrzucone rzeczy, które kosztują 10 złotych i tych ja uważam, że nie trzeba by było wyszczegóławiać, ale jeżeli są rzeczy po kilkanaście tysięcy po kilka tysięcy no to już są kwoty...”

Burmistrz G.Turlejski: „Może ja Panu odpowiem na te pytania, więc zacznijmy od konkursu „Modernizacja Roku”; Zawiązała się taka kapituła ludzi fachowych skupionych wokół pewnego pisma ogólnopolskiego, której zadaniem było pobudzić w Polsce właśnie modernizację różnych obiektów budowlanych (budynków, ulic, placów, stadionów, itd.) I ci ludzie zadali sobie trud wyłonienia tych najlepszych, najpiękniejszych, rzeczy, które zostały zmodernizowane przywrócone do świetności. Otrzymaliśmy taką informację tutaj pisemną na temat tego konkursu, otrzymaliśmy też informację, że trzeba będzie jakąś wpłatę zrobić, bo to wszystko kosztuje. (Chociażby przemieszczanie się komisji po Polsce kosztuje.) Ta komisja u nas była, kilkuosobowa, oglądała Remizę i Dom Ludowy. Bardzo się to podobało to, co zostało przedstawione i wykonane i uzyskaliśmy zaszczytny tytuł „Modernizacji Roku”. To wszystko było przedstawione w ogólnopolskim piśmie (ja nie pamiętam teraz jego nazwy, ale zdjęcie Remizy i Domu Ludowego było w piśmie przedstawione ogólnopolskim). I to jest nasz sukces promocyjny, bo na tym właśnie Panie radny Pawłowski promocja polega. Nie na liczeniu i ciułaniu w skarpetkę tylko na mądrym wydawaniu. I burmistrz wydał tyle na promocje Miasta i Gminy ile mu Rada przeznaczyła. Nie przekroczył żadnego paragrafu ogólnego ani też nie wydał z tego działu promocji na jakiś inny cel tylko na promocję. Ja podejrzewam, że Pana bardzo boli ten tytuł modernizacji roku, Pan jest wściekły w swoim sercu, że coś takiego udało się w gminie zrobić. Bo za Pana czasu jak Pan tworzył przez dwie kadencje tą koalicję swoją (taką kulawą wtedy) to wtedy Kamieńsk wyglądał beznadziejnie brzydko...”

Radny B.Pawłowski: „Panie Przewodniczący ja bym bardzo prosił żeby Pan zwrócił uwagę... Ja pytam o konkretne kwoty, mówimy o budżecie, nikt mi nie jest w stanie powiedzieć ile to kosztuje, a mówi mi, że co ja tu w sercu mam. Mów Pan konkretnie na temat. Jak Pan nie wie, jakie kwoty to Pan powiedz, że Pan nie wie. Sprawdźmy i już...

Burmistrz G.Turlejski: „Okolo 3 tysięcy złotych kosztowała Modernizacja Roku.”

Radny B.Pawłowski: „To 3 czy 6?”

Burmistrz G.Turlejski: „Nie pamiętam w tej chwili. Mogło to być około 3 tysięcy złotych. Teraz dalej; gdybyśmy startowali w kilku konkursach to byśmy wydali.. - Proszę Pana odpowiem Panu na to tak - gdybyśmy w podobnych stu konkursach startowali to byśmy wydatkowali kwotę 100 razy większą, ale tego nie robiliśmy i to gdybanie proszę zostawić dla siebie. III Krajowa Konferencja; mogła kosztować około 10, 15 tysięcy złotych. Trudno powiedzieć w tej chwili dokładnie. Składało się na to zakwaterowanie uczestników, wyżywienie uczestników, koncert, który był zapłacony, wykonanie teczki specjalnej dla uczestników, płyty multimedialnej i książki o Janie Pawle II. W dziejach Kamieńska, które można liczyć na 800 lat była to pierwsza krajowa konferencja w tym mieście się odbywała w tej gminie. I to nie to, że myśmy wydatkowali pieniądze i zrobili coś złego tylko zrobiliśmy coś pięknego i zaszczytnego. Reportaż z tej krajowej konferencji jest w internecie, wszystkie pisma, patronaty, tam są pokazane. To była chluba dla gminy, a nie coś, co trzeba szpilą uderzać żeby pękło Panie radny Pawłowski. No to tyle jak są jakieś pytania to proszę zadawać.”

Radny B.Pawłowski: „Ryczałty samochodowe burmistrzów, podróże służbowe pracowników - tu są razem wpisane 7.865 zł. Jakby to spróbować rozgranicyć te ryczałty samochodowe burmistrzów?”

Skarbnik Gminy: „Chyba 252 zł brutto jest ryczałt samochodowy miesięcznie razy 12 miesięcy no i jeszcze 1.600. Także chyba 4.600 te ryczałty by wynosiły.”

Radny B.Pawłowski: „Mam pytanie następujące jeszcze: świetlice wiejskie – montaż instalacji odgromowej na Domu Ludowym – i widzę kwotę 64 tysiące. Porównując to z kwotami instalacji odgromowej na budynkach (budynkach szkolnych na przykład) to jest tam w granicach 4, 6 tysięcy. Natomiast tutaj nie wiem czy to jest pomyłka czy po prostu jeszcze inne są wydatki w tym i to wrzucone jest?”

Skarbnik Gminy: „Jeszcze były zakupywane meble tutaj za 60 tysięcy, a 4.180 instalacja odgromowa.”

Radny B.Pawłowski: „Mam następne pytanie z GFOŚiGW; plan jest 1.331.950 zł natomiast wykonanie jest ponad 6 milionów. Jest to różnica ogromna 6 milionów złotych dla gminnego funduszu, co wspomaga budżet jest to kwota bardzo duża, z tego 4.748000 jest w banku. Teraz mam pytanie skąd te środki się wzięły, bo z tego, co pamiętam to wcześniej była mowa właśnie, że opłata marszałkowska, jeżeli chodzi o składowanie odpadów komunalnych wzrasta i że z tego tytułu będą znacznie większe środki. Czy to są te środki?”

Skarbnik Gminy: „Tak. To są te środki z tym, że my nie wiemy ile na mieszkańca, bo ostateczne rozliczenie jakby tego Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska, czyli dane do planów finansowych za dany rok dopiero będzie w końcu maja początek czerwca i my nie możemy na razie tych środków wziąć. I na poziomie ubiegłego roku, troszeczkę więcej było podniesione, bo nie wiadomo, jakie przychody będą przychody gmin w całym kraju, bo być może, że tą nadwyżkę

będziemy musieli oddać i by nie było z czego. Także to są takie nasze bezpieczeństwo tutaj. Jeżeli ukaże się wtedy dopiero wprowadzimy.”

Radny B.Pawłowski: „Dobrze. Ja mam pytanie w takim układzie takie; porównując to z lat poprzednich czy w poprzednich latach też były takie duże kwoty i zostało to oddawane wcześniej? czy po prostu...”

Burmistrz G.Turlejski: „Ale rozmawiamy na temat budżetu z 2008 roku. Tamto było omawiane rok temu.”

Radny B.Pawłowski: „Dobrze, to ja mam inne pytanie; czy one są właściwie rozdysponowane, zadysponowane? Bo pamiętam, że kiedyś była kontrola bodajże NIK w tym zakresie i tam gmina miała jakieś uchybienie, nawet płaciła jakieś tam grosze (procenty), jakieś pieniądze za zbyt długie przetrzymywanie tych środków. Czy w tym roku od takiej kwoty, jeżeli sytuacja by się powtórzyła to byłoby...”

Burmistrz G.Turlejski: „Pytanie wykracza poza porządek obrad, ale odpowiem Panu, że kontrola NIK nie wykazała żadnego najdrobniejszego uchybienia w Urzędzie Miejskim w Kamieńsku. Pan ma błędne dane.”

Radny B.Pawłowski: „Ja chciałem tylko zauważyć, że jeżeli znowu będą jakieś nieprawidłowości jak kwota jest znacznie wyższa to będzie to niestety gminę kosztować...”

Przewodniczący Rady: „Przepraszam Panie radny, ale niech Pan tego nie porównuje i niech się Pan nie obawia.”

Radny B.Pawłowski: „Ja rozumiem, że ten protokół NIK można sobie gdzieś tam będzie zobaczyć?”

Burmistrz G.Turlejski: „Tak, dobrze Pan rozumie.”

Radny B.Pawłowski: „Dobrze, kiedy to mogę zobaczyć?”

Burmistrz G.Turlejski: „Kiedy Pan zechce...”

Przewodniczący Rady: „Zgodnie ze statutem Panie radny Bogdanie Pawłowski. W statucie jest napisane, kiedy jest dostęp do informacji.”

Radny B.Pawłowski: „Ja jeszcze zapytam jak te środki 4.748.000 są ulokowane, bo to jest spora suma i czy to jest stała lokata?”

Skarbnik Gminy: „Są na miesięcznej lokacie, bo teraz jest najlepiej opłacalna miesięczna. Także jeszcze zarabiamy po prostu, bo te środki wchodzą do budżetu, później odsetki stanowią przychód budżetu.”

Radny B.Pawłowski: „Jakie jest oprocentowanie tych środków?”

Skarbnik Gminy: „5,5 %”

Radny B.Pawłowski: „Jeszcze szanowni Państwo radni chciałem zwrócić uwagę, że dług, którym kończymy rok 2008 to jest 4 miliony. Z tego, co pamiętam w roku 2009 ten dług będzie znacznie większy. No tutaj bym trochę patrzył z trwogą na te 4 miliony długu.”

Przewodniczący Rady: „Panie radny Bogdanie Pawłowski gmina nie jest aż tak zadłużona w porównaniu z innymi gminami. Nie jest to tragedia i nie wróży tragizmu niemniej proszę uprzejmie Pana Burmistrza o wyjaśnienie.”

Burmistrz G.Turlejski: „Proszę Państwa to, co Pan przewodniczący powiedział tu nie ma żadnej tragedii, tragizmu, nie można szat rozdzierać. Gmina jest prowadzona pod względem finansowym prawidłowo, bardzo dobrze rzekłbym. Regionalna Izba Obrachunkowa czuwa na bieżąco tutaj nad nami nad właśnie pożyczkami, które bierzemy. Tych pożyczek jeszcze więcej możemy wziąć. To, że jest taki dług wykazany to jest tylko dług wirtualny, to nie jest dług rzeczywisty. Bo jeżeli bierzemy pożyczkę dzisiaj 2 miliony złotych to już zadłużenie gminy będzie 2 miliony, ale proszę pamiętać, że 40 % jest umarzone z tego, czyli ten dług nie będzie 2 miliony tylko jak odejmiemy 800 tysięcy to będzie 1.200.000. I tak to jest z tymi 4 milionami. My nabieramy pożyczki dług rośnie, ale sukcesywnie maleje, co pewien czas, dlatego że są te pożyczki umarzone. I na tym to polega. A my dzięki temu mamy inwestycje, których nie mielibyśmy bez tego.”

Radny F.Stępień: „Ja uważam Panie Pawłowski Pan tak bardzo szuka oszczędności w konferencji (w pięknej konferencji dla papieża), w promocji Miasta i Gminy Kamieńsk, itd., a jak Pan był dyrektorem to jakoś Pan nie dbał o tych podatników, których tak bronicie, tylko Pan lekką ręką nie płacił podatków, tylko Pan wspomagał Starostę a do tej gminy te pieniążki nie przychodziły od starostwa. O tym Pan nie myślał. Tylko teraz 10 tysięcy na konferencję, itd. to jest wielki wydatek. To jest promocja naszej gminy...

Przewodniczący Rady: „Przepraszam Panowie wychodzimy, ja przepraszam najmocniej, ale nie pozwala mi na to miejsce czas i moja osoba akurat słuchając właśnie tego, co Pan radny Pawłowski powiedział. Szanowny Panie radny Pawłowski wyraził się Pan, że Gmina Kamieńsk to jakaś gmina. Nie. To jest nasza gmina, w której my żyjemy, którą zostawiamy następnym pokoleniom. Dlatego Panie radny Pawłowski to jest trochę nie tak. Wydaje mi się Panie Pawłowski, że Gmina Kamieńsk, jeśli chodzi o promowanie to nie zabiera aż tak dużych sum w porównaniu z innymi. I jestem trochę zaskoczony Pana wypowiedzią, bo powinniśmy być dumni, bo jeśli chodzi o działania administracyjne (weźmy do przeszłości) to Kamieńsk kiedyś należał do Powiatu Piotrkowskiego gdzie byliśmy tą szarżyzną. Następna reforma administracyjna wprowadziła to, że Kamieńsk przeszedł do Powiatu Radomszczańskiego i Powiat Radomsko powinien być dumny, bo w tym Powiecie Radomszczańskim to jest miasto Przedbórz i miasto Kamieńsk. I dlatego też Panie radny promowanie Kamieńska taką sumą i w ogóle dla Powiatu radomszczańskiego jest naprawdę czymś pięknym i wspinałym. I to Panie radny Pan Starosta powinien się cieszyć z tego również. Ale chciałbym żebyśmy zakończyli już tą dyskusję.”

Radny B.Pawłowski: „Następna rzecz, proszę Państwa, będziemy mieli umorzone kredyty w 40-tu procentach; nikt nam tego nie zagwarantuje, bo tak jest dzisiaj. Ja pamiętam, że kilka lat temu były umarzone w 60-ciu procentach, dzisiaj już jest niecałe 40%. A co będzie za 2, 3 lata, za 5 lat, bo niektóre będą w tym czasie dopiero umarzone? Może będzie znacznie gorzej. Po drugie są umarzone na pewnych warunkach. To nie jest tak, że zawsze mamy to z wojewódzkiego funduszu umorzone. Następna rzecz czy wszystkie są? No te z wojewódzkiego funduszu tak, ale jak mamy taki kredyt w kwocie 500 tysięcy na budowę budynku komunalnego z przeznaczeniem na komisariat policji to tu ani grosz nie będzie z tego umorzony jeszcze od tego odsetki płacimy. To jest też zadłużenie. Także tutaj proszę Państwa tak różowo to może do końca nie jest. No pewno, że będziemy mieli część umorzone, ale część nie.. A to, które będzie umorzone to będzie na pewnych zasadach, które trzeba będzie spełniać. I już mieliśmy przykłady, że WFOŚ potrafił dziwne rzeczy zrobić gdzie miały być te kredyty w roku poprzednim przyznane i nie były, bo było u nich finansowo gorzej i nie poszły kredyty. Może być tak, że będą umarzać w mniejszym

stopniu. To jest następny problem. Ja tu Panu Stępiowi chciałem powiedzieć no to jak szkoła była starostwa to trzeba było dbać, o kogo, o starostwo. To jest normalne..

Radny F.Stępień: „To do gminy się podatku nie płaci, tak?..

Radny B.Pawłowski: „Ja nie wiem czy się płaci.. A Pan jest taki pewny? Bo ostatnio biegły sądowy stwierdził, że się nie płaci...

Przewodniczący Rady: „Panowie bez polemiki.”

Radny F.Stępień: „Pan oszukiwał nie płacąc podatku do tej gminy, świadomie tego nie robił.. Każdy obywatel wie, że musi płacić podatki....

Przewodniczący Rady: „Panowie! Pan radny Pawłowski jest przy głosie...

Radny B.Pawłowski: „Następna rzecz proszę Państwa konferencja - Panowie tak piękna wspaniała konferencja no szkoda, że nie wszyscy mogli to obejrzyć, że tylko goście zaproszeni byli wybrani...

Radny F.Stępień: „Też by Pan negował jak teraz to, też by Pan negował...”

Burmistrz G.Turlejski: „Ale na temat niech Pan mówi, bo Pan nie na temat mówi.”

Radny B.Pawłowski:...więc ja nie wiem jak to jest wybiórczo stosowane...

Burmistrz G.Turlejski: „Do budżetu proszę, nie o konferencji tylko budżet jest.”

Radny B.Pawłowski: „No, więc ja mówię o wydatku na konferencję...

Radny F.Stępień: „Dajcie spokój temu papieżowi...

Radny B.Pawłowski: „Ja nie mam nic do papieża. Jestem wręcz za tym żeby go nie wykorzystywać do innych celów...

Przewodniczący Rady: „To uszanujmy jego pamięć i o nim.”

Radny B.Pawłowski:... bo uważam, że to być może o to chodzi.”

Burmistrz G.Turlejski: „A co uważa Pan, że III Konferencja wykorzystwała wizerunek papieża? Tak Pan uważa?”

Radny F.Stępień: „Rozsławiła jego imię.”

Burmistrz G.Turlejski: „Tak Pan uważa, że III Konferencja wykorzystwała wizerunek papieża?”

Radny B.Pawłowski: „Nie rozumiem...”

Burmistrz G.Turlejski: „To Pan uważa?”

Radny B.Pawłowski: „Nie rozumiem Pana Burmistrza...”

Burmistrz G.Turlejski: „No przed chwilą Pan stwierdził, że jest Pan przeciw wykorzystywaniu wizerunku. To III Konferencja wykorzystwała?”

Radny B.Pawłowski: „Nie, nie uważam...”

Burmistrz G.Turlejski: „No to niech Pan...”

Radny B.Pawłowski:... Uważam, że niektórzy...

Burmistrz G.Turlejski:...niech Pan nie bredzi tylko do rzeczy...

Radny B.Pawłowski:...zbijają kapitał polityczny na religii, papieżu i innych rzeczach.”

Burmistrz G.Turlejski: „Niech Pan nie bredzi tylko odnosi się do budżetu proszę Pana, bo Panu do głowy uderza już.”

Radny B.Pawłowski: „Ja uważam, że konferencja, chciałbym wiedzieć ile to kosztowało i konkretnej odpowiedzi nie otrzymałem niestety i uważam, że taką odpowiedź powinienem dostać. Bo to, że jest 190 tysięcy na promocję i wpisuje się rzeczy za 5 złoty tak samo jak rzeczy za - nie wiem - za 20 tysięcy to akurat mnie nie satysfakcjonuje.”

Burmistrz G.Turlejski: „Ale dostał Pan odpowiedź, że przeprowadzenie III Konferencji kosztowało kilkanaście tysięcy złotych.”

Radny B.Pawłowski: „Jedenaście czy dziewiętnaście?”

Burmistrz G.Turlejski: „Kilkanaście proszę Pana, kilkanaście, wypośrodkujmy może piętnaście.”

Radny B.Pawłowski: „Może, a może nie...”

Burmistrz G.Turlejski: „A może tak. A skąd Pan wie, że nie...”

Przewodniczący Rady: „Ale nie licytujmy się.”

Burmistrz G.Turlejski: „Tutaj rozmawiamy o budżecie, a nie o seans-fiction w Pańskiej makówce...”

Radny B.Pawłowski: „Więc ja pytam ile, ile to kosztuje. Pytałem przedtem o promocję...”

Burmistrz G.Turlejski: „Kilkanaście tysięcy złotych, słyszał Pan.”

Radny B.Pawłowski:...o tą laurkę, którą gmina dostała za „Modernizację Roku” Pani Skarbnik mówi 6, Pan Burmistrz mówi 3. No to są rozbieżności...

Burmistrz G.Turlejski: „Okolo...”

Skarbnik Gminy: „Ja tylko chciałam powiedzieć, że my nie nosimy komputerów przy sobie. Naprawdę się nie pamięta, bo to jest masa dokumentów masa spraw. To jest jedna sprawa. A druga sprawa trudno jest mi teraz wszystko pisać tak dokładnie jakby Pan radny sobie życzył, że np. przejazd autobusem to kosztował 10 zł, coś tam.. i to wszystko tak szczegółowo. To - nie

wiem - to ja bym musiała chyba 3 miesiące tylko siedzieć pisać sprawozdanie z wykonania budżetu.”

Radny B.Pawłowski: „Mnie chodzi o główne wydatki.”

Skarbnik Gminy: „Właśnie główne i tu są ujęte te główne wydatki.

Radny B.Pawłowski: „Ale to nie można tak, bo tak samo można by było po prostu nie wypisywać co w to wchodziło tylko paragraf ten i ten...”

Przewodniczący Rady: „Przepraszam Panie radny Bogdanie Pawłowski tym tematem zajmowały się komisje i Pani Skarbnik była na komisjach i można było dowiedzieć się, był czas nienormowany. Szanowni Państwo zamykam tę dyskusję, bo myślę, że to już daleko nie dojdziemy. Jeśli Państwo pozwolą w tej chwili chciałbym odczytać uchwałę RIO w Łodzi.” Następnie Przewodniczący przeczytał uchwałę Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Łodzi w sprawie opinii dotyczącej sprawozdania Burmistrza Kamieńska z wykonania budżetu za 2008 rok.

W załączeniu do protokołu – ww. uchwała.

Załącznik Nr 17

Dodał: „W tej chwili przechodzimy do punktu 9. Panie radny Matusiak ja Panu nie przeszkadzałem a Pan przeszkadza...”

Radny A.Matusiak: „Ale ja mam jeszcze kilka pytań Panie przewodniczący odnośnie budżetu.”

Przewodniczący Rady: „To Pan już poczeka do następnego budżetu Panie radny.”

Radny A.Matusiak: „Ale Pan mi wróży, że nie doczekam.”

Przewodniczący Rady: „Kto doczeka to ja nie wiem, ja Panu nie wróżę. Szanowni Państwo przechodzimy do absolutorium dla Burmistrza Kamieńska.”

p u n k t 9

Absolutorium dla Burmistrza Kamieńska.

Przewodniczący Rady zapoznał z treścią wniosku Komisji Rewizyjnej o udzielenie absolutorium dla Burmistrza Kamieńska za rok 2008 oraz Uchwały Nr 1/2009 Komisji Rewizyjnej z dnia 6 kwietnia br. w sprawie opinii dotyczącej wykonania budżetu Gminy Kamieńsk za rok 2008.

W załączeniu do protokołu – ww. dokumenty.

Załącznik Nr 18

Następnie przeczytał treść uchwały Nr II/81/2009 z dnia 9 kwietnia 2009 r. Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Łodzi w sprawie opinii wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Kamieńsku o udzielenie absolutorium dla Burmistrza Kamieńska.

W załączeniu do protokołu – ww. uchwała.

Załącznik Nr 19

W dalszej kolejności Przewodniczący Rady przeczytał projekt uchwały w sprawie udzielenia Burmistrzowi Kamieńska absolutorium za rok 2008.

Nie zgłoszono uwag.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie udzielenia Burmistrzowi Kamieńska absolutorium za rok 2008. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem w/w uchwały głosowało 8 radnych. 4 radnych głosowało „przeciw”. 2 radnych wstrzymało się od

głosu. W wyniku głosowania uchwała w sprawie udzielenia Burmistrzowi Kamieńska absolutorium za rok 2008 została przyjęta wymaganą większością głosów.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XXXVIII/307/09 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 22.04.2009 r. w sprawie udzielenia Burmistrzowi Kamieńska absolutorium za rok 2008.

Załącznik Nr 20

Po zakończeniu głosowania Przewodniczący Rady powiedział: „Szanowni Państwo chciałem podziękować Panu Burmistrzowi..Panie Burmistrzu rok 2008 był rokiem szczególnym, rokiem, który obfitował w bardzo wiele wydarzeń. Jedno jest pewne, że przyszło Panu pracować w bardzo trudnej sytuacji, bo jednak trzeba powiedzieć, że niepełny skład urzędu, a jednak udało się to jakoś wszystko pogodzić złączyć i zjednać...

(W trakcie wystąpienia Przewodniczącego Rady salę obrad opuścili: wiceprzewodniczący Rady W.Ziemia i radny S.Sewerynek)

Radny A.Matusiak: „A co Pan ma na myśli mówiąc, że niepełny skład...

Przewodniczący Rady: „Pan wie doskonale i proszę mi nie przeszkadzać, Panie radny, Pan swoją wolę wyraził w głosowaniu. Panie Burmistrzu chciałem Panu podziękować za tą miłą i wspaniałą współpracę, za to, że jako Rada nie mamy się powodu, a przynajmniej nie dał nam Pan powodu, do tego żebyśmy się denerwowali i myślę, że za to wszystko pięknie Panu dziękuję. Życzę Panu dalszej owocnej pracy i współpracy w tej niwie samorządowej i aby rok 2009 był rokiem bardziej szczęśliwym, rzeczowym i konkretnym. I będę wyrazicielem w imieniu własnym i właśnie tej części Rady, która poparła, aby Pan Burmistrz przyjął tę oto wiazaneczkę.”

(Oklaski na sali obrad.. Przewodniczący Rady wręczył Burmistrzowi Kamieńska kwiaty.)

Burmistrz G.Turlejski: „Serdecznie dziękuję Radzie Miejskiej za udzielone absolutorium. To jest ważne dla naszej całej gminy żeby w tej gminie panował spokój, żeby panowała atmosfera pracy, żeby nasz wizerunek na zewnątrz był wizerunkiem prawidłowym. Dziękuję za wsparcie mojego działania przez tutaj grupę radnych, na którą zawsze można liczyć, że oni przyszli tutaj tylko i wyłącznie po to, aby życie gminne stawało się życiem coraz lepszym, abyśmy mogli budować chodniki, ulice, drogi, kanalizacje, oświetlać wygląd budynków użyteczności publicznej, żeby wzrastały kompetencje gminy, żeby każdy z mieszkańców mógł się czuć dumny z tego, że tutaj mieszka. Zaręczam Państwu, że moje wysiłki zawsze idą tylko i wyłącznie w tym kierunku. To, że komuś się nie podoba III Konferencja czy Remiza strażacka czy Też Dom Ludowy czy też nie podobało się kiedyś nazwanie przychodni imieniem doktora Kotarbińskiego to jest dla mnie mało znaczące. To jest tylko wstyd dla tych, którzy wygłaszają takie poglądy. Nasz wizerunek w powiecie radomszczańskim i województwie łódzkim i wykraczający poza województwo łódzkie jest bardzo dobry. A to tylko dzięki temu, że jest grupa osób, którym na sercu właśnie ten wizerunek leży. I dziękuję za to wsparcie, dziękuję za absolutorium i proszę Was bardzo pracujmy do końca kadencji razem. Nie dajmy się kupić, na demagogie, na tani poklask, na jakieś obietnice, które nigdy nie będą zrealizowane i pokryte. To, co mamy zapisane w budżecie to musimy wykonywać. To, co życie na bieżąco przyniesie w naszej gminie i jest złego trzeba szybko poprawić. Te Wasze wnioski staram się naprawdę realizować jak najszybciej mogę. – Czasami bywa tak, że na dany wniosek nie ma pieniędzy i trzeba poczekać aż te pieniądze w budżecie się znajdują, ale jeśli nastąpi miesiąc czy półtora miesiąca zwłoki to chyba nie robi to nikomu krzywdy zwłaszcza, że badam poprzez swoje służby, jaki ten wniosek ma wpływ na życie publiczne na życie gminne. – Ten rok, 2008 który minął dla mnie osobiście był rokiem ciężkim, bo powiem Państwu, że od początku jak ja tu zostałem burmistrzem to ja tu nie mam łatwego życia. Stara się mnie grupa niektórych osób zdyskredytować, ośmieszyć, pokazać, że nie potrafię zarządzać, że nie mam kwalifikacji. A jednak proszę bardzo to wszystko idzie, funkcjonuje, nie

ma do mnie żadnych zarzutów, wszystko idzie dalej do przodu. Ja tylko proszę wszystkich, którzy tu są na sali obrad dbajmy o naszą gminę, dbajmy o nasze miasto. Ani radnym ani burmistrzem nie jest się wiecznie. A jeżeli ludzie mnie wybierają to moja postawa zawsze będzie taka sama dla miasta i dla ludzi, a przeciw tym, którzy zamienili sobie twarz miejscami z inną częścią ciała. Tacy u mnie nie mają czego szukać i to im prosto w oczy mówię. Dziękuję jeszcze raz za absolutorium.”

(Oklaski na sali obrad.)

Radny powiatowy W.Zbierański: „Panie Przewodniczący, koleżanki i koledzy radni, Panie Burmistrzu, ja w imieniu swoim jako mieszkaniec Gminy Kamieński, a zarazem radny powiatowy, chciałbym pogratulować Panu i Pani Skarbnik za wykonanie budżetu i absolutorium i życzyć Państwu owocnej pracy w następnym roku budżetowym.”

Przewodniczący Rady zamknął punkt 9. i ogłosił 15 minut przerwy (o godz.)

Po przerwie (w godz. 10⁵⁵-11¹⁰) Przewodniczący Rady wznowił obrady i przeszedł do punktu 10.

Dalsze prowadzenie sesji Przewodniczący przekazał Wiceprzewodniczącemu Rady Panu Wojciechowi Ziembie.

(Radny Adam Matusiak po przerwie do zakończenia sesji nie wrócił na salę obrad.)

p u n k t 10

Informacja Przewodniczącego Rady o działaniach podejmowanych między sesjami.

Przewodniczący Rady J.Bartoszewski przedstawił informację ze swojej działalności w okresie między sesjami XXXVI i XXXVIII.

W załączeniu do protokołu – ww. informacja.

Załącznik Nr 21

Radny B.Pawłowski zapytał czy może zadać pytanie do sprawozdawania Przewodniczącego Rady?

Wiceprzewodniczący Rady odpowiedział, że w punkcie interpelacje i zapytania. Następnie przeszedł do punktu 11.

p u n k t 11

Podjęcie uchwał.

Wiceprzewodniczący Rady poprosił Skarbnik Gminy Panią Marię Ozgę o omówienie projektu uchwały:

- ***w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2009;***

Skarbnik Gminy szczegółowo omówiła ww. projekt uchwały oraz załączniki do uchwały.

Radny F.Stępień: „Panie Burmistrzu mam takie zapytanie; to 8 tysięcy na bramki na stadionie w Gorzędowie - jadąc na mecze to widzę, że te bramki są w dobrym stanie - może by za te pieniądze zrobić jakieś siedziska. Czy jest już taka potrzeba wymiany tych bramek?”

Burmistrz G.Turlejski: „No chciałbym żeby tak było, żeby wymienić na siedziska czy na boksy dla zawodników, ale niestety otrzymałem pismo z okręgu piłkarskiego za pośrednictwem Pana Prezesa Klubu, że żeby ta drużyna mogła grać w piłkę to trzeba te bramki wymienić, bo one są

ładne, są wkopane, ale niestety nie spełniają wymiarów, które powinny spełniać. Jeden słupek wyższy drugi niższy jedna szersza druga mniejsza. Ja nie wiem, kto takie bramki robił, kto wkopywał. Ktoś to boisko robił, ciągle są do tego boiska zastrzeżenia. Robimy co możemy, bo ja doceniam wkład i wysiłek działaczy z Gorzędowa na temat piłki nożnej, bo trzeba powiedzieć, że mieli ciężki okres czasu i przetrwali i u mnie naprawdę wyszli z twarzą z tego wszystkiego. Ale to, że tak budowano boisko i są kłopoty to już inna sprawa. I bardzo proszę przegłosujcie to, bo to jest dla piłkarzy. Oni mają ciężkie chwile w tej chwili w klasie okręgowej, ale to jest mała miejscowość, mała drużyna, i to, że tam zawędrowali to i tak wielki sukces.”

Więcej pytań nie zgłoszono.

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2009. Głosowało 13 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 13 radnych. W wyniku głosowania ww. projekt uchwały został przyjęty jednogłośnie.

W załączeniu do protokołu - Uchwała Nr XXXVIII/308/09 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 22.04.2009 r. w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2009. **Załącznik Nr 22**

W dalszej kolejności Wiceprzewodniczący Rady zapoznał radnych z następującymi projektami uchwał:

- *w sprawie udzielenia dotacji Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej im. dr Mieczysława Kotarbińskiego w Kamieńsku;*

Nie zgłoszono uwag do ww. projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie udzielenia dotacji Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej im. dr Mieczysława Kotarbińskiego w Kamieńsku. Głosowało 13 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 13 radnych. W wyniku głosowania ww. projekt uchwały został przyjęty jednogłośnie.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XXXVIII/309/09 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 22.04.2009 r. w sprawie udzielenia dotacji Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej im. dr Mieczysława Kotarbińskiego w Kamieńsku. **Załącznik Nr 23**

- *w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kamieńsku;*

Nie zgłoszono uwag do ww. projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kamieńsku. Głosowało 13 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 13 radnych. W wyniku głosowania ww. projekt uchwały został przyjęty jednogłośnie.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XXXVIII/310/09 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 22.04.2009 r. w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kamieńsku. **Załącznik Nr 24**

(Skarbnik Gminy opuściła obrady sesji)

- *w sprawie ustalenia regulaminu wynagradzania nauczycieli, zatrudnionych w placówkach oświatowych prowadzonych przez Gminę Kamieńsk określającego wysokość oraz szczegółowe warunki przyznawania nauczycielom dodatków za wysługę lat, motywacyjnego, funkcyjnego i za warunki pracy oraz niektórych innych składników wynagrodzenia a także sposób podziału środków na nagrody burmistrza i dyrektorów szkół;*

Radny B.Pawłowski zapytał czy była konsultacja ze związkami zawodowymi?

Burmistrz G.Turlejski odpowiedział, że była i związki zaopiniowały pozytywnie.

Radny B.Pawłowski zapytał czy nie można było wcześniej tego zrobić, bo jest właściwie koniec kwietnia a to jest z mocą obowiązującą od 1 stycznia.

Burmistrz G.Turlejski wyjaśnił, że wszystko jest w czasie zgodnie z planem.

Więcej pytań nie zgłoszono.

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie ustalenia regulaminu wynagradzania nauczycieli, zatrudnionych w placówkach oświatowych prowadzonych przez Gminę Kamieńsk określającego wysokość oraz szczegółowe warunki przyznawania nauczycielom dodatków za wysługę lat, motywacyjnego, funkcyjnego i za warunki pracy oraz niektórych innych składników wynagrodzenia a także sposób podziału środków na nagrody burmistrza i dyrektorów szkół. Głosowało 13 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 13 radnych. W wyniku głosowania ww. projekt uchwały został przyjęty jednogłośnie.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XXXVIII/311/09 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 22.04.2009 r. w sprawie ustalenia regulaminu wynagradzania nauczycieli, zatrudnionych w placówkach oświatowych prowadzonych przez Gminę Kamieńsk określającego wysokość oraz szczegółowe warunki przyznawania nauczycielom dodatków za wysługę lat, motywacyjnego, funkcyjnego i za warunki pracy oraz niektórych innych składników wynagrodzenia a także sposób podziału środków na nagrody burmistrza i dyrektorów szkół. **Załącznik Nr 25**

- *w sprawie ustalenia regulaminu określającego wysokość, szczegółowe zasady przyznawania i wypłacania dodatku mieszkaniowego dla nauczycieli zatrudnionych w placówkach oświatowych prowadzonych przez Gminę Kamieńsk;*

Radny B.Pawłowski: „To samo pytanie, jeżeli chodzi o związki zawodowe, czy jest opinia?”

Burmistrz G.Turlejski: „Tak, jest zaopiniowana przez związki, oczywiście.”

Radny F.Stępień: „To 6% to jest od dochodu brutto czy netto?”

Radny B.Pawłowski: „Od wynagrodzenia minimalnego.”

Radny F.Stępień: „A w domach jednorodzinnych też?”

Burmistrz G.Turlejski: „Tak, dla każdego nauczyciela.

Więcej pytań nie zgłoszono.

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie ustalenia regulaminu określającego wysokość, szczegółowe zasady przyznawania i wypłacania dodatku mieszkaniowego dla nauczycieli zatrudnionych w placówkach oświatowych prowadzonych przez Gminę Kamięnsk. Głosowało 13 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 13 radnych. W wyniku głosowania ww. projekt uchwały został przyjęty jednogłośnie.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XXXVIII/312/09 Rady Miejskiej w Kamięnsku z dnia 22.04.2009 r. w sprawie ustalenia regulaminu określającego wysokość, szczegółowe zasady przyznawania i wypłacania dodatku mieszkaniowego dla nauczycieli zatrudnionych w placówkach oświatowych prowadzonych przez Gminę Kamięnsk. **Załącznik Nr 26**

- *w sprawie określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli zatrudnionych w placówkach oświatowych prowadzonych przez Gminę Kamięnsk w pełnym wymiarze, prowadzących zajęcia edukacyjne o różnym wymiarze godzin;*

Radna Z.Roźniatowska: „Chciałam zapytać, bo to jest trzecia uchwała dotycząca nauczycieli, oświaty, mam nadzieję, że Pan przewodniczący komisji oświaty jest poinformowany i bardzo prosiłabym o wyjaśnienie, jaka jest podstawa prawna tej uchwały. Mam nadzieję, że Pan Przewodniczący zapoznał się z tą podstawą prawną i Pan przewodniczący mam nadzieję przybliży, o co chodzi w tym projekcie.”

Wiceprzewodniczący Rady W.Ziamba: „Ja myślę, że Pani Roźniatowska się pomyliła, powinna zwrócić się do Pani kierownik MZEA i się zapytać o...”

Radna Z.Roźniatowska: „Ale ja myślę, że przewodniczący komisji oświaty powinien się zaznajomić z tym co...”

Wiceprzewodniczący Rady: „Pan przewodniczący komisji oświaty jest przewodniczącym komisji oświaty i nie jest twórcą tej uchwały, więc myślę, że nie musi znać podstaw prawnych, które powodują powstanie tej uchwały.”

Radna Z.Roźniatowska: „Ale jak to, przecież uchwała powstaje na podstawie paragrafu. Ja pytam o podstawę prawną.”

Radca prawny U.Kowalska-Smuga: „No przecież jest podstawa prawna.”

Radna Z.Roźniatowska: „Więc pytam Pana Przewodniczącego o podstawę prawną, co w tej podstawie jest takiego.”

Burmistrz G.Turlejski: „Pani radna, nie ma nigdzie w statucie napisanego, że jeden radny musi odpowiadać na pytania i tłumaczyć się z tego co wie, czy rozumie, przed drugim radnym. To nie jest posiedzenie prokuratorskie tylko posiedzenie Rady gdzie wszyscy są równi wobec prawa. A pytania zadaje się tylko i wyłącznie burmistrzowi, a nie, co rozumie Pan przewodniczący komisji, co nie rozumie, co rozumie ktoś inny. To jest nadużycie tutaj prawa i statutu. Nie powinna Pani tego zadawać. Jeśli chodzi o Pani pytania podstawa prawna jest jasna proszę ją tylko przeczytać tutaj. Ona jest wyartykułowana jak należy. Jeśli Pani chce wiedzieć, co się kryje za jakimś tam paragrafem zapraszam do Karty Nauczyciela czy też do innej ustawy jak np. ustawa o samorządzie, tam wszystko jest napisane.”

Radna Z.Roźniatowska: „Ja chciałam powiedzieć odnośnie tej wypowiedzi Pana Burmistrza, że w statucie też nie ma nigdzie napisane, że nie wolno radnemu rozmawiać z radnym i pytać,

wymieniać swoje poglądy. Ja akurat jestem tym zainteresowana w związku z tym chciałam usłyszeć zwyczajnie. A jeżeli Pan przewodniczący komisji oświaty nie jest w stanie, bo się nie zapoznał bądź go to nie interesuje to bardzo przepraszam cofam pytanie.”

Wiceprzewodniczący Rady: „Ja myślę, że Pani też nie zna podstaw prawnych tej uchwały. Czy ktoś ma jeszcze jakieś pytania do tej uchwały?”

Radny B.Pawłowski: „Mam pytanie, co do tej pory regulowało właśnie te kwestie. Bo przy poprzednich regulaminach mieliśmy, że tak powiem uchylenie poprzednich uchwał, które mówiły o regulaminach, natomiast tutaj to jest rozumiem, że to jest novum w naszej gminie.”

Burmistrz G.Turlejski: „Ta uchwała jest przygotowana po to żeby ostatecznie wyjaśnić wszystkim jak liczy się pensum w pełnym wymiarze godzin w różnych dziedzinach pracy w szkole. I tylko to jest po to. Ma ona charakter porządkowy i dyscyplinujący. Ona nie podlega uzgadnianiu ze związkami zawodowymi w ogóle, a jest czytelna i jasna. Kto pracuje w szkole, kto pracuje w świetlicy czy na warsztatach szkolnych to mu się liczy do etatu część tego jego etatu proporcjonalnie do pełnego wymiaru. I to jest po to żeby już nikt więcej nie dyskutował, nie gubił się. Rada porządkuje pewne zagadnienie z życia szkolnego.”

Radny B.Pawłowski: „Ale ja pytam się, co do tej pory jak była ta kwestia rozwiązana, bo ja nie widzę innych uregulowań.”

Burmistrz G.Turlejski: „Czy Pan radny podejmował jakąś inną uchwałę w tym temacie?”

Radny B.Pawłowski „Właśnie nie przypominam sobie.”

Burmistrz G.Turlejski: „A więc jej nie było.”

Radny B.Pawłowski: „Jak to było liczone do tej pory?”

Burmistrz G.Turlejski: „Tak jak teraz. Ale to już jest pytanie do dyrektorów szkół, to już nie do mnie.”

Radny B.Pawłowski: „Ja rozumiem, że jest to zalegalizowane, jeżeli chodzi o stan faktyczny jaki był, tak było liczone. W tej chwili Rada ma obowiązek określenia tych zasad i określa.”

Burmistrz G.Turlejski: „Tak jest.”

Radny B.Pawłowski: „Mam pytanie jeszcze jedno, bo w podstawie prawnej (ja sprawdziłem to w Karcie Nauczyciela) w tych artykułach, o których się mówi jest też stwierdzenie, że to właśnie Rada Gminy czy Rada Miejska ma określić sposoby naliczania czy przeliczania ilości zajęć lekcyjnych pensum nauczycielskim, które w różnych okresach, jeżeli są to różne przydziały godzin. Czy to też pod to podciągamy, bo w podstawie prawnej to jest? Natomiast tutaj ja się tego nie doszukuję. Doszukuję się tylko uregulowania tego jak się liczy różne zajęcia edukacyjne, czyli to, co Pan Burmistrz powiedział, że świetlica, pedagog, zajęcia dydaktyczne w różnych oddziałach. Natomiast w różnych okresach roku szkolnego w szkołach średnich są różne przydziały godzin wynikające z organizacji roku szkolnego. Jak to jest uregulowane, bo to też powinniśmy uregulować uchwałą Rady Miejskiej?”

Burmistrz G.Turlejski: „No to chyba będzie dotyczyło zespołu szkół, no zresztą Pan to prowadził, uśredniał Pan pewne rzeczy, prawda? No, jeśli wystąpi Pan z projektem uchwały to nie ma żadnego problemu.”

Radny B.Pawłowski: „Panie Burmistrzu to nie ja mam wystąpić, ja oczywiście...

Burmistrz G.Turlejski: „Ma Pan prawo. A dyskusja, która teraz przebiega to nie jest nad projektem uchwały chciałem Panu radnemu powiedzieć.”

Radny B.Pawłowski: „Jest nad projektem, bo jest podstawa prawna i w tej podstawie to się zawiera. Natomiast tutaj jest tylko fragment tego. Ja rozumiem, że do tej pory, kiedy nie było szkół średnich gdzie w szkołach w gimnazjum czy w szkole podstawowej dzieci chodziły do szkoły (wszystkie klasy) chodziły od września do któregoś tam czerwca nie było takiej potrzeby. Natomiast tam gdzie szkoły, gdzie kończą się maturami zajęcia, a ewentualnie nawet w klasach trzecich szkół zasadniczych kończą się tydzień czy dwa wcześniej, zależy jak Pan Minister ustali, to jest taka potrzeba uregulowania sposobu naliczania tych godzin, uśredniania przez cały rok szkolny.”

Burmistrz G.Turlejski: „Dobrze. Ja akurat tu nie mam Karty nie mogę się odnieść, co do treści i wydźwięku z kontekstu...

Radca prawny U.Kowalska-Smuga: „Ale ten przepis reguluje to co jest regulowane w uchwale również.”

Burmistrz G.Turlejski dodał: „Czasami proszę zwrócić uwagę, że o czymś się mówi, co należy do prawa, a nie musi być akurat uchwalane i porządkowane. My zrobiliśmy to, co uważamy, że w tym stanie prawnym jest potrzebne do unormowania. Jeżeli będą jakieś inne zagadnienia potrzebne zapewniam Pana radnego, że zostaną one na następnej sesji wprowadzone.”

Więcej pytań nie zgłoszono.

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli zatrudnionych w placówkach oświatowych prowadzonych przez Gminę Kamieńsk w pełnym wymiarze, prowadzących zajęcia edukacyjne o różnym wymiarze godzin. Głosowało 13 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 13 radnych. W wyniku głosowania ww. projekt uchwały został przyjęty jednogłośnie.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XXXVIII/313/09 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 22.04.2009 r. w sprawie określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli zatrudnionych w placówkach oświatowych prowadzonych przez Gminę Kamieńsk w pełnym wymiarze, prowadzących zajęcia edukacyjne o różnym wymiarze godzin.

Załącznik Nr 27

W związku z wyczerpaniem punktu 11 Wiceprzewodniczącego Rady przeszedł do punktu 12.

p u n k t 12

Interpelacje i zapytania radnych.

Radny B.Pawłowski: „Proszę Państwa wiem, że starostwo poczyniło ruchy, jeżeli chodzi o budowę chodników na drogach powiatowych wspólnie z Urzędem Miejskim w Kamieńsku. To dotyczy ulicy Szkolnej w Kamieńsku ewentualnie przedłużeniem dalej. Czy coś w tej sprawie można by było się dowiedzieć? Z tego, co wiem od starostwa, starostwo oferuje tutaj materiał na budowę. Czy samą kostkę czy więcej, jak to będzie wyglądało?”

Burmistrz G.Turlejski: „Odpowiem Panu radnemu następująco; czy w budżecie, który jest uchwalony zauważył Pan jakąś sumę na drogi powiatowe? No nie zauważył Pan z pewnością, bo tej sumy nie ma. To są życzenia starostwa żeby pewne rzeczy poprawić. I odpowiedziałem Panu Staroście, że jeżeli do budżetu z tytułu, o których mówiła tu Pani Skarbnik dopłyną dodatkowe środki budżetowe wtedy ten problem stanie na sesji Rady Miejskiej – po pierwsze – jako zmiana w budżecie gminy – po drugie – jako porozumienie ze Starostwem Powiatowym celem wykonania i określenie, co kto robi. Na razie nie możemy szczegółowo określać ani wchodzić w drobiazgowy dyskusje, bo nie mamy podstawowego tworzywa, środków finansowych.”

Radny B.Pawłowski: „A czy są jakieś szanse na to, że te chodniki mogą powstać?”

Burmistrz G.Turlejski: „Tak, są szanse. Tylko Panu chcę powiedzieć, że Gmina Kamieńsk nie występuje do Pana Starosty o dotację np. na budowę chodnika Sikorskiego w Kamieńsku. I tam na sesji w powiecie nie rozważa się, dlaczego to starosta nie podejmuje tematu, bo gmina daje kostkę a Pan Starosta niech da robociznę – na przykład. Zrozummy pewne sprawy, co chce przez tą dygresję powiedzieć. Są to trzy samorządy w Polsce: wojewódzki, powiatowy i gminny, każdy ma w swoich obowiązkach ustawowo określone kompetencje, ale cały czas powiat sięga do budżetu gminy. Cały czas sięga, ale to są - powtarzam - zagadnienia sensu stricte Pana Starosty powiatowego. On to powinien zabezpieczać z mocy swoich obowiązków. Ale druga strona medalu tutaj jest, jeżeli będą te środki finansowe na pewno zwrócę się do Rady o ich przyznanie, bo z tego korzystają nasi mieszkańcy również. I gdybyśmy tylko patrzyli na powiat to wyładowalibyśmy w wielu kategoriach życia gminnego bardzo źle. Burmistrz porządkuje drogi powiatowe, kosi pobocza, sprząta, zamiata, śmieci zbiera, itd., bo gdyby nie ta praca to by nas ośmieszano w mediach, a nikt by się nie zapytał czyja to jest droga, kto tu jest gospodarzem tej drogi. I najwyższy czas jest ze strony ustawodawcy na rozpoczęcie debaty czyje są drogi. Bo drogi zawarte na terenie gminy powinny być drogami gminnymi (oprócz oczywiście pewnych dróg strategicznych, którymi państwo reguluje) i za to niech te pieniądze, które wpływają do Pana Starosty na drogi powiatowe wpłyną do budżetu gminy jako dotacja, a my je z pewnością wykonamy.”

Radny B.Pawłowski: „Jakie są konkretne propozycje starostwa, co daje w tej chwili starostwo, co proponuje?”

Burmistrz G.Turlejski: „Proponuje przebudowę chodnika i układania asfaltu...”

Radny B.Pawłowski: „A co oni dają za to? Bo to, że chcieliby żeby to było wyremontowane na ich drodze to ja rozumiem...”

Burmistrz G.Turlejski: „Nie ma określonych kompetencji jeszcze w tej chwili. Ja nie podejmuję rozmowy dotąd dopóki nie mam środków finansowych. O czym mam rozmawiać...”

Radny B.Pawłowski: „Ale co od nas chcą, chcą żebyśmy, co zrobili?”

Burmistrz G.Turlejski: „Wszystko już Panu na ten temat powiedziałem.”

Radny B.Pawłowski: „Ja mam pytanie; były takie - że tak powiem - konkursy ogłoszone na stanowisko ds. ochrony środowiska i inwestycji drogowych. Jaki jest wynik naboru na to stanowisko?”

Burmistrz G.Turlejski: „Nikt się do pracy nie zgłosił, nie było chętnego. Chcę Państwu powiedzieć, że na niedobory pracowników ds. budownictwa w gminach to nie cierpi tylko gmina

Kamieńsk - bo my tu z przyjemnością przyjmimy nie jednego a dwóch pracowników, bo budżet wzrasta, wzrasta ilość inwestycji - na to cierpi miasto Radomsko, na to cierpi Starostwo Powiatowe i inne gminy. Po prostu tych osób niema, jest ich mało, a są firmy prywatne, firmy państwowe i oni tam uciekają do pracy. Raczej do samorządu się nie garną, bo tu zarobki są zbyt słabe. I przed nami stoi naprawdę ważne zadanie - po pierwsze - uporządkowania Urzędu, rozbudowania pewnych działów w tym urzędzie. Życie powoduje to, że ważne są dział inwestycyjny, dział finansowy, to są najważniejsze działy w tej chwili w urzędzie, które trzeba zrobić. No i oczywiście dział ochrony środowiska, bo tych zagadnień jest bardzo dużo."

Radny R.Kurman: „Ja mam tego typu pytanie, bo tutaj w swoim sprawozdaniu burmistrz informował w przypadku wniosków wypracowanych przez komisje a dotyczących starostwa wnioski są przekazywane do starostwa. No i dobrze tak powinno być. Tylko teraz tak, czy Pan otrzymuje informacje od starosty czy od służb starosty o sposobie realizacji tego wniosku?"

Burmistrz G.Turlejski: „Panie radny już Panu na to odpowiem takim pytaniem; mieszkańcy naszej gminy brali udział w wyborach do samorządu powiatowego i wybrali dwoje radnych Pana Zbierańskiego i Panią Sewerynek? I adresatami tego Pańskiego pytania powinni być właśnie ci radni nie Burmistrz Kamieńska. Ja przekazałem to, co Rada uchwaliła, a teraz dalsza część gry polega na samorządzie powiatowym i na tych naszych przedstawicielach w tym samorządzie. Oni powinni Panu na to pytanie odpowiedzieć."

Radny R.Kurman: „Ja tutaj będę drażył dalej to pytanie, bo ja nie wymagam tutaj, aby Pan śledził losy tego wniosku, ale jeżeli Pan zgłasza jakikolwiek wniosek to w mojej ocenie obowiązkiem starosty jest poinformowanie organu gminy o sposobie realizacji wniosku, bo w przeciwnym przypadku wniosek jest bezprzedmiotowy. On poszedł i zostało w próżni jak wiceprzewodniczący powiedział."

Burmistrz G.Turlejski: „A czy zna Pan jakiś prawny paragraf na ten temat, że starosta musi to robić?"

Radny R.Kurman: „Rozumiem, że starosta nie odpowiada."

Burmistrz G.Turlejski: „Gdyby miał dobrą wolę to by odpisał, ale prawo go nie obliguje do tego."

Radny R.Kurman: „Czyli rozumiem, że starosta na takie wnioski nie reaguje."

Burmistrz G.Turlejski: „Znaczy nie to, że nie reaguje tylko, że nie odpowiada na nie pisemnie. On reaguje na wnioski, ale nie odpowiada na nie pisemnie."

Radny R.Kurman: „To się wiąże jedno z drugim, bo realizacja powinna być potwierdzona pisemnie."

Burmistrz G.Turlejski: „Ale jeszcze słówko jeśli Pan pozwoli. Nie ma żadnego uwarunkowania prawnego żeby starosta zdawał relacje Radzie Miejskiej ani nie ma żeby Rada Miejska wyjaśniała coś Panu Staroście. To są dwa oddzielne samorządy."

Radny R.Kurman: „Ależ to jest oczywiste, ja to doskonale rozumiem. Kolejne pytanie; Komisja bezpieczeństwa kontrolowała w terenie, sprawdzała stan dróg, m.in. dróg powiatowych. Jakoś umknęła uwadze komisji droga Gomunice-Łękińsko biegnąca przez Pytowice. Ta droga na wysokości Pytowic woła o pomstę do nieba. Po pierwsze - nawierzchnia jest w fatalnym stanie technicznym, po drugie - wyrastające z rowów krzaki zagrażają bezpieczeństwu ruchu

drogowego, po trzecie - na wysokości gospodarstwa rolnego jest zakręt pod kątem prostym i kilkanaście samochodów osób kierujących pojazdami, a nieznających tej drogi, znalazło się w ogrodzeniu. To ogrodzenie zostało zniszczone w tej chwili zostało zdemontowane ze względu nawet na bezpieczeństwo ewentualnych kolizji. Ja występowałem kilkakrotnie do osób właściwych w tej sprawie no ten temat w dalszym ciągu wisi. Czy ewentualnie mógłby pójść tutaj ze strony Rady wniosek, pismo do starosty powiatowego w tej sprawie? Ja rozumiem, że za tą drogę nie jest odpowiedzialna gmina - żeby była jasność - to jest droga powiatowa, która w sposób właściwy powinna być utrzymana, eksploatowana i oznakowana.”

Radny F.Stępień: „Już były wnioski wysyłane i w tamtym roku i wcześniej. Wysyłamy do starostwa, żeśmy jeździli z komisjami i też bez echa. Tak się właśnie rozmawia ze Starostwem Powiatowym w Radomsku.”

Burmistrz G.Turlejski: „Ja bym chciał Panu radnemu taką koleżeńską podpowiedź dać w tym temacie żebyśmy nie zaprzęgali organów gminy w interesy starostwa. Od tego mieszkańcy wybrali radnych i Pan radny nasz gminny moim zdaniem powinien wniosek przekazać Panu radnemu Zbierańskiemu i Pani radnej Sewerynek i poprosić potem o sprawozdanie jak ten wniosek przełożyli na starostwo. Bo przecież również był Pan wyborcą do starostwa powiatowego i te osoby powinny przed Panem złożyć informację z Pana wniosków, nie komisja bezpieczeństwa. Komisja bezpieczeństwa to już niejako byłaby ostatnią stroną w tym działaniu gdyby nie można było już nic zrobić i działać. Proponuję taki kierunek.”

Radny J.Ozga: „Pan Burmistrz tutaj powiedział w którymś tam punkcie, że po małe kwoty pieniędzy to się czeka miesiąc czy dwa. Z tego, co wiem Pan Krakowiecki w Koźniewicach zwrócił się (to już będzie z pół roku) o założenie jednej lampy i do tej pory nic. Wczoraj mnie prosił żeby przypomnieć. Druga sprawa; też miałbym taką prośbę żeby zwrócić uwagę na tablicę ogłoszeń, która stoi w Gorzędowie przed kościołem. Ta tablica ogłoszeń to jest pośmiechawisko nie tablica ogłoszeń. Tam są tylko ogłoszenia dyskotek w szkołach, tam jest kupa bałaganu. Nie wiem czy zrobić nową i zamkniętą za szybą, bo tam zazwyczaj nic nie idzie powiesić na tej tablicy ogłoszeń. 3) Na ostatniej sesji mówiłem do Pana Burmistrza o porównanie ziemi przy cmentarzu, którą gospodarka komunalna wywiozła na drogę do cegielni i przy drodze do cegielni. Jest to niezrobione. Ludzie już tam wożą śmieci. 4) Śmieci, które zgłaszał były radny Andrzej Kułak (to już jest chyba pół roku), które były w parku w Gorzędowie leżą w dalszym ciągu.”

Radna Z.Roźniatowska: „Ja chciałam zwrócić uwagę wszystkich kolegów radnych na to jak przekazywane są sprawozdania z prac komisji, że są one tak ramowe i tak schematyczne, nic nie wnoszące, takie same, takie skrótowe, że tak właściwie to można by było sobie skrócić ten czas i podać tylko datę, kiedy się Wasze komisje odbyły, bo i tak te Wasze sprawozdania nic więcej nie wnoszą. W związku z tym uważam, że może byście się Panowie przewodniczący troszeczkę wysilili czasem i powiedzieli troszkę więcej, co na komisji było przekazywane, o czym było dyskutowane. Bo mnie na przykład interesuje sprawa ile trwała komisja rewizyjna, która podobno szczegółowo zajmowała się pracą nad wnioskiem o absolutorium. Druga sprawa to chciałam zauważyć, że uczestniczyłam w dwóch komisjach i na żadnej z tych komisji.. to znaczy dzisiaj na tej drugiej sama zauważyłam na koniec że jedno z pism (pismo Pana Kurmana odnośnie akcesu pracy Pana Kurmana do komisji rewizyjnej) nie było w ogóle brane pod uwagę i przedstawiane. Znaczy to, że przeglądamy tylko te materiały, które powiedzmy sobie odpowiadają przewodniczącym, a pozostałe nie.”

Wiceprzewodniczący Rady: „Ale było to pismo dzisiaj poruszane na sesji, więc myślę, że nie ma problemu. A poza tym Pani radna była również w komisji oświaty przewodniczącą i ja nie widzę żadnej różnicy pomiędzy Pani sprawozdaniami a kolegów.”

Radny F.Stepień: „Ja jeszcze tutaj chciałem zauważyć, że na komisji Pana Stasia Gruchały (gdy składał wnioski) Pani jest radną z Kamieńska i na usunięcie usterki tej studzienki, która jest zarwana, na posprzątanie lasu, Pani się wstrzymywała lub była przeciw. Pani jest radną z Kamieńska i Pani jest przeciwna, nie głosuje za tą sprawą? Już żeśmy też mieli w innym przypadku kiedyś.”

Przewodniczący Rady: „Szanowna Pani radna ja Pana radnego Kurmana ani Przewodniczącego Klubu Niezależnych nie zlekceważyłem i nie myślę lekceważyć tylko obowiązuje pewna procedura, o czym szanowni Państwo wiecie. I chyba materiały na sesje to Panowie radni to otrzymali w ustawowym terminie i złożenie tych materiałów, to, co Panowie złożyli, to nie był termin wczoraj tylko trzeba było to złożyć przynajmniej półtora tygodnia i dzisiaj byśmy nie mieli tego problemu...”

Radny A.Wiewióra zwrócił uwagę, że nie ma żadnego problemu.

Przewodniczący Rady dodał: „Przepraszam bardzo, ta Pani występuje jako również członek Klubu.. dlatego szanowni Państwo myślę, że wrócimy do tego tematu na następnej sesji i ten temat będzie i podejmiemy stosowną i właściwą uchwałę.”

Radna Z.Roźniatowska: „Panie Franciszku, Panie radny, (bo Pan nie pozwolił mówić sobie po imieniu i nazwisku) Panie radny z Barczkowic - może tak powiem - chciałem zauważyć, że to, że Pan akurat tutaj wytknął mi, że w którymś momencie na jakiejś komisji nie byłam za, że się wstrzymałam za jakąś sprawą - dokładnie taką bardzo szczegółową - bo Waszym zadaniem tak ogólnie na tych komisjach to jest po prostu wywlekanie czegoś do rangi czegoś wielkiego jakiś dosłownie szczegółik - nie wiem - jakaś deseczka do przybicia czy coś, podczas gdy duże sprawy wielkie, ogromne, są usuwane całkowicie w bok i w ogóle nie brane pod uwagę. No to jest to trochę żenujące dla mnie. Ja po prostu się wstrzymałam, bo uważam, że są ważniejsze sprawy, nad którymi powinniśmy rozmawiać i dyskutować, a nie skupiać się pół godziny nad jakąś bzdetną sprawą, co by było gdyby jak się tą deseczkę przybije czy się tą klapkę założy czy nie. No nie bądźmy śmieszni. Naprawdę są większe sprawy Panie Franciszku.”

Radny S.Gruchała: „Pani radna Roźniatowska, jeśli Pani uważa, że niezabezpieczona studzienka kanalizacyjna to jest błahostka to jest Pani w bardzo dużym błędzie. Widziała Pani taką studzienkę niezabezpieczoną, wie Pani, jakie mogą być tego następstwa? A słychać było wszędzie wkoło, że dzieci się topiły. Jeśli Pani uważa, że to jest błahostka to...”

Radna Z.Roźniatowska: „Ale nie skupiajmy się teraz na jednej rzeczy...”

Radny J.Jakubczyk: „Ja chcę powiedzieć, że na komisjach usiądziesz i siedzisz i nic cię nie obchodzi, a tutaj na sesji to wtedy zabierasz głos. Komisja jest to trzeba zabierać głos. Byłaś na dwóch komisjach nawet słowa żeś nie zamieniła...”

Radna Z.Roźniatowska: „Ale to jest tylko i wyłącznie moja sprawa, kiedy ja zabieram głos...”

Radny J.Jakubczyk: „...ani wniosku nie postawisz ani nic nie zgłaszasz a teraz...”

Wiceprzewodniczący przerwał dyskusję i oddał głos radnemu B.Pawłowskiemu.

Radny B.Pawłowski: „Koledzy radni zwracam się do wszystkich, chociaż statut tego nie przewiduje, że człowiek do człowieka radny do radnego może się zwrócić. Pewno nawet nie jest tam wpisane, że radny opozycji czy to koalicji może się zwrócić, ale pewno się może.. Nie ma

radnych z Barczkowic, Kamieńska, Pytowic i innych. Wszyscy są radnymi tej gminy i jeżeli ktoś powie, że trzeba budować lądowisko - nie wiem - w Kamieńsku dla samolotów, a gdzie indziej będą dziury w drodze to nawet radny z Kamieńska powinien powiedzieć, że to jest głupota, bo tego nie trzeba robić - mimo tego, że jest z Kamieńska - tylko trzeba się zająć tym, co jest ważniejsze.. Natomiast ja mam pytanie do Pana Burmistrza; Panie Burmistrzu budynek internatu na dolnej kondygnacji od strony wschodniej są rozbijane ściany (nie wiem czy działowe czy nośne). Przypomnę, że po stronie prawej tam część tych ścian nie ma w ogóle, pomieszczenia są łączone. Czy jest na to jakaś ekspertyza, jakaś opinia budowlanca, żeby to nie zaszkodziło konstrukcji tego budynku?"

Burmistrz G.Turlejski: „To jest pytanie do Pana dyrektora tejże szkoły nie do mnie. Dyrektor zarządza szkołą nie Burmistrz Kamieńska.”

Radny B.Pawłowski: „Dobrze. Ja sygnalizuję, że taka sytuacja ma miejsce w tym budynku i uważam, że organ prowadzący powinien tą sytuację sprawdzić. Następna rzecz; w poprzednim roku Komisja bezpieczeństwa gdzie zgłosiłem taki wniosek, bo były tam uzupełniane lampy oświetleniowe, że linie w Barczkowicach ulica Słoneczna tam mniej więcej gdzie ja mieszkam tam kilka budynków powstało tam nie ma oświetlenia, a już budynki są i ludzie mieszkają. Tam była taka prośba i taki wniosek był przyjęty przez Komisję bezpieczeństwa by o jedną lampę tą linię przynajmniej przedłużyć (więcej chyba tam nie ma potrzeby). Czy możemy się spodziewać w tym roku takiej sytuacji?..

Burmistrz G.Turlejski: „Tak może się Pan spodziewać.”

Radny B.Pawłowski: „A czy mógłby Pan sprecyzować, kiedy?"

Burmistrz G.Turlejski: „W tym roku.”

Radny B.Pawłowski: „Mam następne pytanie; kanalizacja deszczowa w Barczkowicach – czy jest zasadność budowy kanalizacji deszczowej na ulicy Wojska Polskiego?"

Burmistrz G.Turlejski: „Tak oczywiście.”

Radny B.Pawłowski: „Czy nie lepiej te środki zaangażować w inny sposób w obrębie tej wioski na przykład na wymianę chodników czy budowę chodnika właśnie na drodze powiatowej? Przecież tam też chodzą, przede wszystkim chodzą ludzie z Barczkowic. Czy nie lepiej te środki przeznaczyć na budowę chodnika niejako przeniesić? Bo ja uważam, a mieszkalem tam lat trzydzieści parę i codziennie w praktyce tam jestem i różne burze deszcze były, ale naprawdę tam nigdy woda na ulicy Wojska Polskiego nie stała. Tam po prostu spływa to błyskawicznie. Ten asfalt już jest przecięty pod kanalizację sanitarną, ten asfalt już nie jest najnowszy i powiem, że ja się boję kolejnego cięcia po to żeby kłaść rury wydawać pieniądze, kiedy naprawdę tam moim zdaniem nie ma potrzeby tego robienia. A te środki można zaangażować w obręb tej samej wioski gdzie indziej.”

Burmistrz G.Turlejski: „Cięcia niech Pan się nie boi, nie będzie to Pana bolało w ogóle. Jeżeli chodzi o środki i ulicę Słoneczną to chcę Panu przypomnieć, że jest to droga Pana Starosty Zyskowskiego i pytanie do niego, co chce zrobić z tym tematem i do niego pretensje nie do mnie. Ja tylko chcę Panu powiedzieć, tu z Panem radnym Stępnem mamy ustalone, że prawdopodobnie sesja będzie z końcem maja i na tej sesji zapadną decyzje, co do budowy tego chodnika przez Gminę Kamieńsk. Ale pretensje do Pana Starosty, a podziękowania do Pana Burmistrza. Taka jest droga w tej ulicy Słonecznej.”

Radny F.Stępień: „Ja też jeszcze chciałem zgłosić, proszę nie przeszkadzać w budowie kanalizacji deszczowej w Barczkowicach, bo kanalizacja deszczowa będzie w całych Barczkowicach.”

Radny B.Pawłowski: „Jeżeli już temat jest kanalizacji deszczowej w całych Barczkowicach ja chciałem się zapytać czy na ulicy Słonecznej przy posesji tam gdzie ja mieszkam, Pan Ziółkowski, Pani Dworzyńska, Pan Mirczak, czy tam też będzie? Przecież to są Barczkowice jeszcze. Bo tam jest potrzeba, tam jak przyjdzie porządny deszcz to od posesji Pana Ziółkowskiego woda się przelewa przez asfalt do piwnicy sąsiada mojego i tam widzę, że jest potrzeba. I chciałem zapytać czy będzie tam kanalizacja?”

Radny F.Stępień: „No i do czego wracamy! To jest droga powiatowa, proszę zgłosić...”

Burmistrz G.Turlejski: „Będzie, oczywiście...”

Radny B.Pawłowski: „Ja się pytam czy tam też będzie kanalizacja deszczowa.”

Burmistrz G.Turlejski: „Będzie proszę Pana po raz enty Panu powtarzam. Będzie.”

Radny B.Pawłowski: „Kiedy?”

Burmistrz G.Turlejski: „Może w tym roku, może w przyszłym, będzie niech Pan będzie spokojny.”

Wiceprzewodniczący Rady: „Jakieś inne pytanie, bo kanalizację mamy zakończoną już słyszeliśmy wszystko, że będzie kanalizacja w całych Barczkowicach. Prosimy o kolejne pytanie.”

Radny B.Pawłowski: „Chciałem zapytać teraz Pana Przewodniczącego o spotkanie z Panem Wójtem Rozpry, czego dotyczyło? Bo Pan w swoim sprawozdaniu mówi, że było takie spotkanie z wójtem.”

Przewodniczący Rady: „Panie radny, czy jako przewodniczący pomijam, a jako człowiek nie mam możliwości spotkać się i wymienić zdania?”

Radny B.Pawłowski: „No ma Pan, ale...”

Przewodniczący Rady: „więc ja z tego skorzystałem.”

Radny B.Pawłowski: „No, ale Panie przewodniczący Pan mówił w sprawozdaniu, że spotkał się...”

Przewodniczący Rady: „Oczywiście Panie radny Pawłowski była to rozmowa na bardzo istotne i ciekawe problemy.”

Radny B.Pawłowski: „No, ale rozumiem, że związane ze sprawami gminy.”

Przewodniczący Rady: „Oczywiście.”

Radny B.Pawłowski: „I o co chodziło?”

Przewodniczący Rady: „Panie radny Pawłowski nasza gmina to jest od Porosłego do...”

Wiceprzewodniczący Rady: „Ja proszę skończmy dyskusję. Są kolejne pytania?”

Radny B.Pawłowski: „Mam kolejne pytanie; przed budynkiem jest taki ciekawy głaz, z tego co tutaj usłyszeliśmy dzisiaj, co wieść gminna głosi, będzie to pomnik (czy obelisk) poświęcony 15-leciu odzyskania praw miejskich. Czy to będzie ten kamień w jakiś sposób - nie wiem - przecięty oszlifowany coś z nim zrobione? Bo moim zdaniem nie będzie to najładniejsza jakaś wizytówka.”

Burmistrz G.Turlejski: „No wie Pan jak ja bym się miał Pana zdaniem kierować to wyszedłbym z pewnością na idiotę. Także ja Pana zdaniem się nie będę kierował. Pan swoje zdanie prywatnie niech zachowa dla siebie, bo tu są role rozdzielone i będzie tak zrobione jak burmistrz uważa w tym momencie, bo to są moje kompetencje nie Pańskie.”

Wiceprzewodniczący Rady: „Czy jeszcze jakieś pytanie?”

Radny B.Pawłowski: „Jeszcze może nie tyle pytanie, co stwierdzenie znowu do Pana przewodniczącego; Uważam Panie Przewodniczący, że Pan złamał prawo nie zwołując sesji nadzwyczajnej gdzie grupa radnych wystąpiła o tą sesję i nie została zwołana. Rzeczy bardzo ważne tam chcieliśmy poruszać, nie można było się dowiedzieć niestety żadnych kwestii na sesji normalnej. Z pisma, które Pan nam przedstawił ja rozumiałem, że uchwały, które wtedy były przez nas zgłoszone miały być na najbliższej sesji. Ja dzisiaj tych uchwał nie widziałem na tą sesję. Nie ma tłumaczenia, że to w ostatniej chwili było, bo to było dosyć dawno temu (początek kwietnia). Uważam Panie przewodniczący, że Pan zrobił źle nie zwołując sesji nadzwyczajnej. Wszystkie formalne względy zostały spełnione i ta sesja powinna się odbyć.”

Przewodniczący Rady: „Wysoka Rado Panie radny Pawłowski zwoływanie sesji nadzwyczajnej to nie jest po prostu jakiś wymysł, bo mi się to chce i ja to muszę. Są sprawy ważne i bardzo ważne. Panie radny, komu jak komu, ale Panu nie potrzeba tłumaczyć że my zatwierdzamy roczny plan sesji, a to proszę pana że zwołujemy sesję nadzwyczajną to naprawdę zrozummy że ona jest w tym dosłownym brzmieniu nadzwyczajna. I dlatego Panie radny Bogdanie Pawłowski w piśmie tym ja Państwu akurat tym którzyście zwoływali, ja Państwu wyjaśniłem. Zarzucił Pan, że dzisiaj te uchwały nie są tematem dzisiaj obrad, ale to nie jest moja wina, bo Panie radny Pawłowski to Pan mógł się z nami skontaktować. Pan wie doskonale z przeszłości...”

Radny B.Pawłowski: „Nie chciał Pan i nie zwołał. Zrobił Pan to nieprawnie, bo jak grupa radnych składa wnioski o to żeby była sesja, dołącza projekty uchwał, Pan odpisuje, że te projekty uchwał będą na najbliższej sesji. To Pan mówi, że ja się jeszcze mam zwrócić? O co, kiedy Pan w piśmie mówi, że te projekty będą na następnej sesji. O co mam się zwrócić. Ja się mogę zwrócić do wojewody teraz, że prawo jest złamane w Kamieńsku.”

Przewodniczący Rady: „Bardzo proszę Panie radny. Ja odpowiedziałem Panu Panie radny i w piśmie tym wyjaśniłem wystarczająco.”

Radna Z.Roźniatowska: „Ja popieram to, co powiedział tutaj mój przedmówca, że ta sesja nadzwyczajna powinna być zwołana. A jeśli nie została zwołana to w tej odpowiedzi na wniosek, którą otrzymaliśmy jest wyraźnie napisane, że projekty uchwał, które były wtedy przedstawione przejdą. Natomiast one nie przeszły oczywiście. Co zaś się tyczy odpowiedzi na pytanie dotyczące rozmów i ustaleń dotyczących budowy drogi Kamieńsk Kleszczów to uważam, że wcale ta sprawa nie była wyjaśniona nam ani rozstrzygnięta. Poza tym jesteśmy przecież przedstawicielami społeczeństwa i to społeczeństwo jest zainteresowane tym tematem. W związku z tym chciałabym nawiązać do tego tematu i zwrócić uwagę wszystkich Państwa, że ustaleń na temat budowy drogi Kamieńsk Kleszczów nie ma już od długiego czasu. – Co najmniej gdzieś od około 10 miesięcy z tego co wiem. – Radni z Kleszczowa stwierdzili, że rozmów żadnych już z Kamieńskiem nie prowadzi się z tego powodu, że nie ma dobrej woli ze strony Kamieńska. Pomimo to, że byli oni zainteresowani daniem dość pokaźnej kwoty, bo około 5

milionów oprócz tego wywłaszczeniem działek. No i doskonale też wiemy, że Kleszczów też gminom ościennym, z którymi utrzymuje jakie takie kontakty wspomaga finansowo w różnym zakresie. No np. ja byłabym bardzo w tej kwestii zainteresowana mianowicie boisko szkolne i otoczenie szkoły. W związku z tym myślę, że takie pieniądze i taka droga to by była dla nas ogromna szansa. Dlatego nie wiem, z jakiego powodu Pan przewodniczący tak specjalnie chyba celowo powiedział na ostatniej sesji, że te rozmowy są, będą, były. Tak jakby to wszystko znów było zawieszono w próżni. Nie wiadomo czy są, czy były, czy będą. Niech Pan Przewodniczący powie prawdę czy był na jakiś rozmowach tak dokładnie, na czym to stało, czy Kleszczów się zwyczajnie wycofał i tej drogi nie będzie, a Kamieńsk nic nie skorzysta od Kleszczowa.”

Burmistrz G.Turlejski: „Pani radna, prowadzenie pewnej polityki gminnej to należy do burmistrza, którego wybrali mieszkańcy w wolnych wyborach nie do Pani radnej. Do Pani radnej to należy tylko to, o czym mówi ustawa o samorządzie i statut, a najważniejszą rzeczą to jest uchwalanie uchwał, regulowanie tychże uchwał i wtedy proszę swoją błyskotliwość pokazywać. Mnie proszę nie przeszkadzać w polityce gminnej i w reprezentowaniu gminy na zewnątrz, bo to ja robię. Ja nie potrzebuję adwersarzy w tym temacie, a przynajmniej Pani osoby jako pomocnika w tym układzie. Droga do Kleszczowa proszę Państwa najbardziej potrzebna jest tylko i wyłącznie samemu Kleszczowowi nikomu więcej. Drogi do Kleszczowa, jeśli chodzi o naszych mieszkańców to są dwie: w kierunku Pytovic jedna, w kierunku Kaliska i tam w lewo druga. Nam trzecia droga potrzebna nie jest. Ale Kleszczowowi jest potrzebna, bo Kleszczów jest niejako zagubiony gdzieś tam za Górą Kamieńską i ze strony trasy szybkiego ruchu i przyszłej nartostrady to nie będzie nawet jednego znaku i drogowskazu, że Kleszczów tam w tym kierunku jest. I tu o to chodzi. O podłączenie się jak najbliżej do trasy. Kleszczów buduje wielki kompleks sportowo oświatowy w tej chwili i chodzi mu o to żeby ten kompleks otworzyć na świat, żeby pewnym rodzaju takim zaworem był gdzie ciśnienie szybko przemieści się w ich stronę a u nas wywieje wszystko. A wywieje oświatę. Jak my sobie będziemy lekką ręką traktować politykę gminną to będziemy Kleszczów budować i szkolnictwo a naszą szkołę doprowadzimy do upadku Pani radna. Nie ma beztroski, pałania niechęcią do niektórych osób tylko tu jest zabezpieczenie przyszłości Gminy Kamieńsk, a nie przyszłości Pani Wójt Kleszczowa czy widzimisie radnych z Kleszczowa. Ja jestem Burmistrzem z Kamieńska i reprezentuję interesy Gminy Kamieńsk i dotąd dopóki nim będę będę te interesy reprezentował. A chce Pani powiedzieć, że przytłaczająca część mieszkańców tej gminy popiera moją politykę, bo ja z nimi bardzo często rozmawiam. I teraz dalej; rozmowy zostały zawieszono ze względu na to, że Pani Wójt nie chce się zgodzić na porozumienie. Porozumienie to w ciągu tych ostatnich lat ewaluuje na korzyść naszej gminy dzięki stałemu mojemu stanowisku. I zaraz powiem jak one ewaluują, ale jeszcze powiem, że Rada dwie kadencje do tyłu odrzuciła uchwałę o budowie tejże drogi. Rada za poprzedniego burmistrza tutaj nie chciała budowy tej drogi. Teraz jak ewaluują tutaj nasze wzajemne relacje; Kleszczów tak bardzo posunął się w swoim rzecz by powiedzieć tutaj cwaniactwie tak do przodu, że kazał mnie (kazał dosłownie) podpisywać fundusze unijne na budowę tej drogi, wyasygnować w budżecie gminy kwotę na budowę tej drogi, przygotować pracowników naszych do wykupu ziemi pod budowę tej drogi, oświetlać tą drogę (bo dlaczego oni mają ją robić), utrzymywać tą drogę w dalszym ciągu, a nie chciał nic przekazać. A w zasadzie chciał przekazać wtedy te pieniądze jak droga będzie wybudowana. Kiedy macie Państwo pewność, że droga będzie wybudowana, za ile lat? Za rok, za dwa, za trzy, a może za 10 czy 15 lat. A kto nam powie, że po podpisaniu porozumienia i przekazaniu pełni praw według tej nowej ustawy na rzecz Kleszczowa Kleszczów tą drogę zrobi. A może on te 5 milionów przekaze za 15 lat nie za jeden rok czy dwa. W interesie Gminy Kamieńsk jako tej gminy dużo biedniejszej, która da drogę rozwoju dla Kleszczowa i niejako otworzy się współpraca z Kleszczowem. To jest zabezpieczenie własnych interesów a nie otwarcie i wywianie wszystkiego. Mnie za głupotę polityki gminnej obciążał nikt nie będzie. I bardzo proszę o jedno czy się moją osobę lubi czy nie lubi to zachowujcie się Państwo honorowo. Bo ja chciałem po sesji to powiedzieć dwóm radnym, ale dzisiaj powiem to teraz w czasie sesji; Obserwowałem głosowanie nad absolutorium i naprawdę byłem ciekaw jak

zagłosuje Pan radny Ryszard Kurman i Pan radny Artur Wiewióra i z przyjemnością stwierdzam, że zagłosowali zgodnie z honorem i z zasadami pewnymi. Wstrzymali się, bo w tym, czasie nie byli radnymi. No Panowie naprawdę kwitujemy się w ten sposób a będziemy niezależnie od sympatii osobistych cieszyć się z rozwoju i osiągnięć gminnych, bo tu tylko o to chodzi. Po to nas ludzie wybrali i obdzielili tymi funkcjami żebyśmy w ich interesie dbali o naszą gminę. I proszę Was po raz kolejny dbajmy o to, nie wbijamy burmistrzowi kolejnej szpili, nie podkładajmy mu nóg, nie biegajmy po mediach z jakimiś błahostkami(...).”

Radny B.Pawłowski: „Panie Burmistrzu proszę Państwa ja akurat z kolegami, co się wstrzymali to bym polemizował czy dobrze zrobili, bo teraz jakby przyszła sesja nowa rady, która zaczyna pracować jesienią, czyli do budżetu zrealizowanego na $\frac{3}{4}$ albo 80% to właściwie następne absolutorium to wszyscy powinni się wstrzymać, którzy są nowi. To jednak tak nie jest. No albo jest pewna polityka realizowana i się ten budżet ocenia albo nie. Mieli prawo i się wstrzymali. A ja bym nie powiedział, że to jakieś honorowe jest, po prostu tak uważają. Jeszcze Panie Burmistrzu jedna rzecz; Kleszczów nie ma drogi takiej jakby chciał (ma byle jakie drogi czy gorsze drogi dojazdowe) i rozwija się pięknie. Powstają miejsca pracy, powstają nowe obiekty, itd. Ich nie zablokujemy tą drogą. Ich nie zablokujemy.”

Burmistrz G.Turlejski: „Proszę Pana czy Pan się przypadkiem nie starał być tam dyrektorem w tym nowej szkole...”

Radny B.Pawłowski: „Nie, nie starałem się...”

Burmistrz G.Turlejski: „Wszyscy mówią, że chce Pan zwinąć stąd manele i odjechać do Kleszczowa jako Pan dyrektor, dlatego Panu ta droga jest potrzebna.”

Radny B.Pawłowski: „Wywiad proszę Pana ma Pan zły, będzie tam dyrektor z Kamieńska z tego, co wiem i będzie dojeżdżał tymi złymi drogami sobie poradzi, bo nie chce w Kamieńsku być może pracować. A mnie się bardzo dobrze pracuje w Radomsku, bardzo to sobie chwalebę, bo nareszcie jest normalnie. Nareszcie jak człowiek coś dobrego zrobi to jest doceniony jak źle zrobił to jest zganiony. A nie w czambuł jest cały czas...”

Burmistrz G.Turlejski: „A to już Pana zganili? To, za co...”

Wiceprzewodniczący Rady przerwał dyskusję i zapytał czy są jeszcze jakieś pytania.

Radny A.Wiewióra: „Ja mam dwa pytania do Pana Burmistrza; chodzi o oświetlenie ulicy Sikorskiego w Gorzędowie. Ta ulica jest do połowy (konkretnie do kościoła) oświetlona całą noc. O godzinie zerowej wyłączane jest oświetlenie na tym najbardziej niebezpiecznym odcinku, czyli tych zakrętach w kierunku Gorzkowic do samego końca. Dlaczego to tak jest?”

Burmistrz G.Turlejski: „Bo nie ma tam osobnego odcięcia energii. Trzeba by było przerobić na zegar zainstalowany przy transformatorze, który zasila odcinek, odcina albo cały odcinek albo nie odcina.”

W związku z powyższym radny A.Wiewióra zgłosił wniosek:

- „Aby ulica Sikorskiego w Gorzędowie była w całości oświetlona przez całą noc.”

Dodał: „I Panie Burmistrzu na posiedzeniu komisji bezpieczeństwa (nie ostatniej tylko tej poprzedniej) tam żeśmy prowadzili dyskusję na temat tego lustra w Gorzędowie. Pamiętam dokładnie, że była dyskusja przekonywaliśmy się i padły takie słowa Pana, że dobrze założymy to lustro nie są to wielkie pieniądze. Poszedł wniosek do starostwa. Panie Burmistrzu ja wiem, że starostwo tego lustra nie założy.”

Burmistrz G.Turlejski: „To my je założymy Panie radny, ale kompetencja jest pierwszą sprawą. Poczekamy, co Powiat zrobi. Ale co ja namawiam proszę Państwa kierujcie wnioski do radnych, którzy są wybrani. My dopomożemy jako gmina w tym temacie, ale kierujcie te wnioski nie bombardujcie tylko budżetu gminy.”

Radny A.Wiewióra: „Ale wiem, że starostwo woli łątać dziury, bo to jest pilniejsza potrzeba jak stawianie luster. Uważam, że to lustro jak mówię to jest koszt około 5 tysięcy to nie jest więcej.”

Burmistrz G.Turlejski: „Odpowiem Panu tak: na bramki dla Gorzędowa 8 tysięcy złotych. Teraz w zaleceniach z OZPN to są boksy dla zawodników (jeden boks kosztuje około 8 tysięcy złotych). Mało tego siedziska, które są (35 sztuk) kosztuje 10 tysięcy, a tych siedzisk ma być minimum 100. Następna sprawa; osprzęt do budynku, który kończymy budować, czyli wyposażenie w tą białą armaturę –15 tysięcy złotych. 5 tysięcy szambo, które będzie odbierało ścieki. Jakiś koszt trzeba będzie ponieść na ścięcie drzew w parku. Mało tego ogrodzenie boiska od strony parku, ogrodzenie boiska od strony mieszkańców, wyczyścić rów, który tam płynie, ogrodzić od strony bramki (tej ulicy, która tam przechodzi). Proszę Państwa tu 3 tysiące tam 5 tysięcy zbierają się pieniądze. Dlatego ja bardzo was proszę bombardujmy sprawami powiatowymi tych radnych, którzy są po to wybrani, bo my nie wyrobimy z naszym budżetem. Ale jeżeli już się w powiecie zatrzyma, bo nie ma pieniędzy z przyjemnością takie lustro zainstalujemy. To chcę powiedzieć.”

Radny A.Wiewióra: „Wymienił Pan Panie Burmistrzu i ja się z Panem zgadzam tylko ja mówię tam akurat jest sprawa bym powiedział ważna, bo tam naprawdę jest ciężko wyjechać.”

Burmistrz G.Turlejski: „Wszystko to zabezpieczymy może być Pan spokojny. I światło będzie się świeciło i lustro też będzie. Ale poczekajmy na odzew powiatu, to jest ich droga, jeżeli powiedzą, że nie mają ja przygotowuję porozumienie na wydatek...”

Radny A.Wiewióra: „Jak oni nie odpowiadają wcale na te wasze wnioski, więc dokąd mamy czekać.”

Burmistrz G.Turlejski: „Jeżeli nie odpowiedzą w ciągu do następnej sesji to będzie uchwała przygotowana.”

Radny A.Wiewióra: „To mam jeszcze tylko informację do Pana Przewodniczącego; Panie Przewodniczący my tu nie mamy żadnych pretensji. Bo Pan ciągle tu podnosi sprawę złożenia pisma o naszym klubie i akcesu Pana Kurmana do komisji. No powstał klub 20 kwietnia, więc myśmy poinformowali Radę, złożyliśmy do Pana te pisma i wcale nie oczekiwaliśmy, że dzisiaj to będzie załatwiane, więc niech Pan nam tutaj ciągle tego nie zarzuca.”

Przewodniczący Rady: „Przepraszam bardzo Panie radny, ale o tym nawiązywała koleżanka radna Roźniatowska, która jest członkiem Waszego Klubu, dlatego też wybaczy Pan mi akurat, ale ja tylko chciałem odpowiedzieć na pytanie.”

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek radnego A.Wiewióry o oświetlenie przez całą noc ulicy Sikorskiego w Gorzędowie.

Głosowało 13 radnych. Za przyjęciem ww. wniosku głosowało 13 radnych. W wyniku głosowania ww. wniosek został przyjęty jednogłośnie.

Radny B.Pawłowski podkreślił, że taka sama sprawa jest na ulicy Słonecznej w Barczkowicach. Też światło jest wygaszane w nocy a ruch samochodowy jest ten sam. W związku z powyższym zgłosił wniosek:

- „O oświetlenie ulicy Słonecznej w Barczkowicach przez całą noc.”

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie ww. wniosek. Głosowało 13 radnych. Za przyjęciem ww. wniosku głosowało 13 radnych. W wyniku głosowania ww. wniosek został przyjęty jednogłośnie.

Radny R.Kurman: „Ja chciałbym wystąpić z takim formalnym wnioskiem, myślę, że nie jest on finansowo dużo obciążający budżet gminy natomiast no sprawa jest dość pilna, bo na prośbę młodzieży z Pytowic chciałem Państwa radnych prosić o przegłosowanie wyrażenia zgody na zakup dla tej młodzieży piłki do gry w piłkę siatkową oraz siatki i piłki do gry w piłkę nożną. Jest sporo tej młodzieży nie bardzo mają, co ze sobą zrobić ostatnio zobaczyłem, że taką siatkę próbują między słupkami ze sznurków splatać. No jest to kompromitujące, a sądzę, że budżet stać na to żeby takie zakupy zrobić.”

Burmistrz G.Turlejski: „Ja rozumiem, doceniam Pana tutaj wniosek jak najbardziej dobrze żeby grali w siatkówkę, ale nawet jak Państwo przegłosują ten wniosek w całości ja będę musiał sprawdzić czy mogę taki zakup zrobić, bo dzisiaj zasady na dofinansowanie sportu się zupełnie zmieniły. Obawiam się, że nie można ot tak młodzieży kupić siatki i piłki. Przyszli do mnie również przedstawiciele gier takich jak pingpong i też żądali to samo. Ja mówię słuchajcie z wielką ochotą nie tylko 3 tysiące dam na to, ale poproszę Radę żeby 5 tysięcy wyasygnowała, ale wy musicie założyć towarzystwo, które zarejestruje starostwo wtedy ja będę mógł ogłosić konkurs na dotację na takie zagadnienie. Bo tego nie można tak przekazać ot tak sobie. Owszem możemy zrobić jakiś wyczyn i przekazać na jakąś jednostkę kultury, która miałaby w swoim statucie takie rzeczy, ale ja takiej Panie Ryszardzie nie widzę w tej chwili w gminie. I najlepiej byłoby skrzyknąć się w pięć osób założyć towarzystwo siatkarskie w Pytowicach i wtedy wystąpić o dotację i taką dotację w kwocie tysiąca czy dwóch tysięcy złotych przeznaczymy. Nie ma żadnego problemu. Ale musi mieć to prawne ustawowe rozwiązanie.”

Radny R.Kurman: „Ja rozumiem, że być może tak to jest jak Pan mówi natomiast coś w rodzaju stowarzyszenia mimo jakiś szczyrych chęci na pewno nie uda się zawiązać. Natomiast ja bym miał wobec tego inną propozycję. Są szkoły (gimnazjum jest i szkoła podstawowa) czy ewentualnie nie można by było z tych rezerw? Powiedzmy im kupić coś nowego, a to, co oni zbywają przekazać.”

Burmistrz G.Turlejski: „To już dyrektor szkoły może przekazać zawsze. W ten sposób na pewno. Proponuję porozmawiać kiedyś w urzędzie na ten temat i załatwić sprawę przez któregoś dyrektora.”

Sołtys Pytowic J.Olszewski: „Na początku roku był wniosek do burmistrza o naprawienie przystanku w Pytowicach i remont drogi gminnej Pytowice w stronę za gospodarstwo rolne. Burmistrz na sesji przeczytał, że wniosek jest w realizacji. Do kiedy to będzie, bo w tej chwili jest problem, bo wczoraj wiatr zawiął i następna szyba jest potłuczona, jest drożej.”

Burmistrz G.Turlejski: „Panie sołtysie czy ja naprawiłbym ten przystanek czy nie to przy tym wietrze prawdopodobnie (jak Pan mówi zawiąnym) szyba by wyleciała. Ja proponuję przyjrzeć się czy ten zawiąny wiatr to nie miał czasami postaci ludzkiej i czy nie wybił to kamieniem, drążkiem, ręką czy czymś innym. Nie jest dobrą rzeczą bieganie i naprawienie przystanków po chuliganach zaraz następnego dnia. Nie jest dobrą rzeczą. Te rzeczy nie mogą się dziać i wykonywać na terenie gminy. One muszą być przez społeczność danej wioski okiełznane w pewien sposób. I to Państwo popróbcie to zrobić. A ja przystanek z pewnością Państwu naprawię tylko na razie popatrzcie jeszcze na niego, kto co jak zrobił.”

Wiceprzewodniczący Rady zamknął dyskusję.

Dalsze prowadzenie sesji Wiceprzewodniczący Rady W.Ziomba przekazał Przewodniczącemu Rady J.Bartoszewskiemu.

Przewodniczący Rady zapoznał radnych z pismem Przeora Jasnej Góry o. Romana Majewskiego dotyczącego zaproszenia na 16. Ogólnopolską Pielgrzymkę Samorządu Terytorialnego na Jasną Górę do Częstochowy i poinformował żeby osoby, które zechcą wziąć udział w tej pielgrzymce zgłosili swój akces w Biurze Rady Miejskiej.

W załączeniu do protokołu – ww. pismo.

Załącznik Nr 28

p u n k t 13

Zakończenie posiedzenia.

Przewodniczący Rady J. Bartoszewski podziękował radnym i zaproszonym gościom za przybycie i udział w sesji. Zakończył obrady wypowiadając formułę „zamykam XXXVIII sesję Rady Miejskiej w Kamińsku V kadencji.”

Protokolowała:


Halina Bakowicz


PRZEWODNICZĄCY
RADY MIEJSKIEJ
w Kamińsku
Jan Bartoszewski